Nr 74b. Dnia 14 marca. Piątek. Dnia 2 (14) marca 1884 r.

Prenumerata: Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75. Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego. **Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może. Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Nabożeństwa pasyjne odbędą się jutro w kościołach:

Opieki św. Józefa (panien wizytek)—i św. Kazimierza (panien sakramentek).

— Jutro o godzinie 9-ej zrana odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu, arcybractwa czci Serca Najświętszej Marji Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

— Nadchodząca niedziela zwie się „głuchą" dlatego, że ucicha wszelka wesołość, zabawy, muzyka, a przeważa smutek i rozpamiętywanie swego życia, jako przygotowanie do sakramentalnej wielkanocnej pokuty.

Przegląd polityczny.

Papa locutus est — tym razem jednak tylko papież polityki europejskiej... Onegdaj nareszcie książę Bismark powrócił z Fiedrichsruhe do stolicy nadsprejskiej i wczoraj stanął w parlamencie twarzą w twarz swoich wrogów i — fanatycznych wielbicieli. Od rana tłumy ciekawych widzów zalegały wejście do gmachu i tłoczyły się do trybun, aby z ich perspektywy obejrzeć trójwłosą łysinę wielkiego męża stanu. Książę przybył do izby po to, aby z swego punktu widzenia rzucić trochę światła na zatarg z waszyngtońskim rządem o niedoręczenie parlamentowi niemieckiemu rezolucji amerykańskiej izby reprezentantów, wyrażającej ubolewanie nad zgonem Laskera. Wiadomo, że książę Bismark doręczoną sobie przez posła Unji w Berlinie, p. Sargenta, rezolucję zwrócił rządowi amerykańskiemu za pośrednictwem posła swojego w Waszyngtonie, p. Eisendechera. Prezydent Artur przedłożył izbie waszyngtońskiej odpowiedź księcia Bismarka, a izba przekazała sprawę swej komisji politycznej.

Sprawa jest rzeczywiście drażliwą; parlament Unji ma prawo czuć się obrażonym; stronnictwa liberalne w reichstagu berlińskim żachnęły się także nie bez słuszności, widząc, że teorja księcia Bismarka odejmuje takowemu wszelką możność komunikowania się z ciałami reprezentacyjnemi innych narodów; książę Bismark nareszcie był także po części w prawie nieprzedkładania izbie adresu, który pochwalał działalność męża politycznego, stojącego od wielu lat w pozycji opozycyjnej wobec rządu i cały systemat dzisiejszy księcia Bismarka, polityczny i handlowo-gospodarczy, surowo potępiającego.

Widocznie jest pewna luka w dzisiejszej konstytucji niemieckiej, którą zapełnićby należało, aby w przyszłości wiedziano, jaką drogą parlamenty komunikować się mogą bezpośrednio z sobą. Rzadko wprawdzie wydarza się ku temu potrzeba, ale bywają przecież wypadki, jak obecny; zresztą sama zasada godną jest uwzględnienia. Skoro rządy mają prawo i środki porozumiewania się wzajemnego z sobą, logika nakazuje, aby i reprezentacje narodowe, które stanowią źródło władzy rządowej, mogły wymienić wzajemne uczucia i poglądy w sprawach międzynarodowego charakteru.

Już dnia 7-go b. m. stronnictwa liberalne izby, a mianowicie świeżo utworzone stronnictwo wolnomyślne, upomniały się w parlamencie o wyrządzoną temuż przez księcia Bismarka krzywdę i obelgę. Posłowie Haenel, Rickert i Möller — pomimo głośnych protestów zachowawczej strony izby—zdołali dopiąć zamierzonego celu, to jest złożyli waszyngtońskiej izbie reprezentantów ustne podziękowanie narodu niemieckiego za jej życzliwy wyraz politycznego współczucia. Naprożno przedstawiciel rządu, minister Boetticher, odmawiał izbie prawa do sądzenia kroku kanclerza, który jest urzędnikiem korony, odpowiedzialnym tylko przed cesarzem. Poseł Richter odparł, że parlament ma niezaprzeczone prawo krytyki każdego kroku kanclerskiego, i potępił z właściwą sobie szorstkością formy „bezprawne wmięszanie" się kanclerza w sprawę, która dotyczyła wyłącznie dwóch ciał reprezentacyjnych i usuwała się z pod sądu osób trzecich.

To wyzwanie do pojedynku parlamentarnego przyjął kanclerz i stanął wczoraj w izbie, aby na nie odpowiedzieć. Użył argumentów tychże samych, co w liście odmowy, argumentów, które widocznie opozycji nie przekonały, jak z uwagi dep. Haenela wnosić można. Dzień wczorajszy podnosi powagę nowego stronnictwa „wolnomyślnego", skoro dla odparcia zarzutów, z jego łona wyszłych, kanclerz osobiście aż trudzi się do serdecznie znienawidzonego parlamentu...

Piszą do nas z Wiednia pod dniem 12-ym b. m.: „W ogólnych rozprawach budżetowych, które tym razem wcale ogólnego zajęcia nie wzbudzały, najważniejszym epizodem była mowa dep. Plenera, urodzonego ministra finansów, i odpowiedź ministra Dunajewskiego na wszystkie opozycyjne zarzuty. Plener miał rację twierdząc, że stan finansów austrjackich nie jest świetny. Ale zepchnięcie winy całej na rząd teraźniejszy i na ministra finansów, to jest szowinizm opozycyjny, któremu nawet lewica nie przyklaskiwała. Nadto Plener budował dowolne zestawienie porównawcze — czyli domki z kart. To też minister Dunajewski sprowadził wywody jego do znaczenia frazesu i opozycji *quand même* przeciwstawił inne znowu zestawienie porównawcze, wykazujące wręcz przeciwne rezultaty. Dwa jeszcze ustępy z mowy ministra miały siłę faktu i świetnej djalektyki. Mianowicie ustęp o galicyjskiej kolei podkarpackiej (transwersalnej) i o Włoszech. Opozycja zarzuca, że kolej ta jest wyjątkowem faworyzowaniem Galicji — a równocześnie twierdzi, że jest ona nieekonomiczną, ale wyłącznie strategiczną. Sprzeczność oczywista! Skoro to kolej strategiczna — to nie dla kraju, ale dla państwa ją się buduje, nie jest przeto faworyzowaniem Galicji. Przytoczenie przykładu Włoch, które uregulowały walutę i doprowadziły do równowagi bilansowej budżet, zbił p. minister wykazaniem, że w każdej kategorji podatków rząd włoski pobiera sumy 3—5 razy wyższe niż w Austrji. Jeżeli opozycja zezwoli przeto na takie podatki, jakiemi cieszą się Włochy, to minister odrazu walutę ureguluje i deficyt zażegna. W ocenieniu mowy ministra Dunajewskiego organa opozycji okazały się tym razem zadziwiająco umiarkowanemi, nawet różne zalety i zasługi ministrowi przyznały.

Jedno tu jeszcze podnieść wypada: opozycja, t. j. niemcy z Czech, sformułowali nareszcie czego chcą i jak rozumieją t. z. administracyjny podział Czech na niemiecką i czeską połowę. Otóż nie chodzi im o podział, ale o odmienne przepisy językowe, oparte na wskazówkach mapy zaludnienia. Gregr zatem, który dzisiaj krzyżową sztuką rąbał w słabe strony przeciwnego obozu, oświadczył, że na tej podstawie dałoby się pomówić, jeżeli dostarczone będą rękojmie, że uroszczenia niemców poza tę granicę nie wykroczą.

Nareszcie co do przewrotu w stosunkach polityki zagranicznej, na którym centraliści budują już nadzieje, odparł Gregr Plenerowi: „My się nie boimy, my wiemy, że minęły już te czasy, kiedy nad wolnym i pracującym ludem można było przejść do porządku dziennego." Mówiąc to był czech Gregr orędownikiem zbiorowym klubów prawicy."

Onegdaj i wczoraj na dwóch odległych teatrach wojny padły rozstrzygające strzały. Onegdaj wieczorem jenerał Millot skombinowanym ruchem swoich dwóch kolumn pokonał chińczyków i zdobył twierdzę Bakninh, wczoraj zrana jenerał Graham rozbił

arabskie hufce Osmana Digmy, zajął obozowiska tegoż i złamał tem samem powstanie u brzegów morza Czerwonego, jedyne, które zagrażało interesom angielskim. Pierwszy biuletyn twierdzi, że wojska angielskie utraciły w zażartym boju tylko 70 zabitych i 100 rannych. Szczegóły obu bitew nie są nam dotąd znane.

Br. Z.

Proces ministrów.

Odpowiedzialność ministrów jest jedną z najgłówniejszych podstaw rządów parlamentarnych, a wszystkie konstytucje, tak europejskie jak amerykańskie, uznają najuroczyściej tę zasadę i widzą w niej najpewniejszą rękojmię nienaruszalności swojej i obywatelskiej wolności.

Ponieważ rządy konstytucyjne opierają się na zasadzie, a raczej na fikcji zawartej w sławnym frazesie wyrzeczonym przez Mirabeau: *„le roi règne mais ne gouverne pas"*, osoba monarchy jest więc nietylko nieodpowiedzialną za wszelkie naruszenia konstytucji, ale pozostaje nawet po za obrębem wszelkich sporów, wynikających tak często pomiędzy rządem i parlamentem, całe zaś brzemię odpowiedzialności spada wyłącznie na ministrów, mianowanych wprawdzie przez monarchę i składających mu przysięgę wierności, ale którzy zarazem stoją na straży konstytucji i mają obowiązek niedopuszczenia najdrobniejszego nawet przeciw niej wykroczenia.

Dwojakie te obowiązki sprawiają, iż rola ministra w państwie konstytucyjnem nie należy wcale do rzędu łatwych i przyjemnych; wypadki zaś kolizji, w których ministrowie muszą wybierać pomiędzy wolą monarchy i wręcz jej przeciwnem postanowieniem konstytucji, są zjawiskiem bardzo częstem w tych państwach.

Z wyjątkiem Anglji jednak, w której zasady konstytucjonalizmu weszły w ciągu wielu wieków istotnie w krew narodu i stały się niewzruszoną podstawą całego życia politycznego i społecznego, we wszystkich mocarstwach kontynentalnych zasada odpowiedzialności ministrów nie jest zbyt ściśle przestrzeganą, gdyż wola monarchy gra tu zawsze główną rolę i decyduje o wszystkiem, a wypadki, w którychby ministrowie pociągnięci zostali do odpowiedzialności za niedość ścisłe przestrzeganie konstytucji, należą do rzędu wyjątkowo rzadkich.

Jeżeli nas pamięć nie myli, to zdaje się, iż w ciągu ubiegłych lat sześćdziesięciu ministrowie stawieni byli przed sąd raz jeden we Francji, po upadku Karola X-go, a drugi raz obecnie w Norwegji, i dlatego też, jakkolwiek ostatni kraj ten tak cichy i spokojny nie wywiera żadnego wpływu na politykę europejską, a to co się w nim dzieje niewiele nas interesuje, musimy jednak poświęcić słów parę konfliktowi między władzą ustawodawczą i wykonawczą, którego jest on widownią, gdyż konflikt ten jest wielce ciekawym pod względem zasadniczym, a wskutek niego uwaga całej Europy jest obecnie zwróconą na tę daleką północną krainę.

Powody sporu wynikłego pomiędzy parlamentem i rządem norweskim znane są czytelnikom, niejednokrotnie bowiem poruszaliśmy przedmiot ten w piśmie naszem. Obecnie więc przypomnimy tylko, że na podstawie konstytucji cały gabinet norweski oskarżony został przed kilkoma miesiącami o naruszenie ustawy w trzech punktach, a mianowicie: 1) że doradzał królowi, aby odmówił swej sankcji uchwale parlamentu, iż wszyscy członkowie rządu mają być obecni przy rozprawach parlamentu; 2) że sprawując władzę wzbraniał się wypłacić wyznaczoną przez parlament sumę na zasiłek dla stowarzyszenia weteranów i 3) że tylko niektóre a nie wszystkie uchwały parlamentu podał do sankcji królewskiej. Za wykroczenia powyższe prezes ministrów został skazany na najwyższą karę, tj. na złożenie z urzędu i karę pieniężną.

Wymiar kary gra jednak w wypadku obecnym rolę zupełnie podrzędną; sprawa zaś ta jest ważną głównie dlatego, że świadczy, iż naród norweski stoi niewzruszenie na straży swojej konstytucji, że odpowiedzialność ministrów nie jest dla niego czczym frazesem, a ustawa nie jest kawałkiem wosku w ręku kilku ludzi...

Parlamentowi i narodowi norweskiemu chodziło jedynie o uświęcenie zasady wszechwładztwa ludu i zaznaczenie, że nad poszanowaniem ustawy czuwać przedewszystkiem powinni ci, którzy dzierżą władzę w swoich rękach; wydając zaś wyrok potępienia na swoich ministrów, cel zamierzony w zupełności osiągnął.

Jaki będzie ostateczny rezultat tego przesilenia w Norwegji, niewiadomo; bądźcobądź zasługuje ono jednak ze wszech miar na uwagę i powinno być pobudką poważnych rozmyślań we wszystkich innych państwach konstytucyjnych, jako wzór tego jak należy pojmować i wykonywać ustawę o odpowiedzialności ministrów, będącej na całym niemal kontynencie czczą formalnością i martwą literą.

Co się zaś tyczy następstw tego przesilenia, to wiele poważnych organów prasy europejskiej przewiduje, iż posłużyć ono może za punkt wyjścia do zmian bardzo doniosłych i że wpłynąć nawet może na zupełną zmianę całego wewnętrznego ustroju państw skandynawskich. Król Oskar ma być podobno zdecydowany nie dać upaść wiernym mu ministrom i stanąć stanowczo po ich stronie przeciw reprezentacji narodu. W takim razie przyjśćby mogło do zamachu stanu, którego następstwem byłoby albo obalenie konstytucji, albo też detronizacja dynastji Bernadottów i zerwanie unji osobistej łączącej Norwegję ze Szwecją.

Dwa te małe północne kraiki obudziły zazdrość i podziw Europy swoim prawidłowym rozwojem, pracowitością ludności i wzrastającą codzień oświatą i dobrobytem. Jeżeli nie grały one żadnej roli w walkach, które wstrząsały resztą Europy i nie odnosiły z nich żadnych korzyści, to za to używały do niedawna niczem niezamąconego spokoju wewnętrznego i mogły poświęcić wszystkie swoje siły pracy nad normalnym rozwojem wewnętrznym. Wielkie prądy, nurtujące w innych społeczeństwach i grożące co chwila wstrząśnieniem samychże ich podwalin, nie zdawały się wcale dosięgać tych dalekich krajów, które będąc oddawna w posiadaniu wszystkich swobód, a mając ludność odznaczającą się umiarkowaniem i trzeźwością poglądu, umiały rozumnemi i w porze właściwej przeprowadzonemi reformami zapobiedz wszystkim zadaleko idącym żądaniom i wynikającym z nich wybrykom.

Błogi ten spokój i cisza, któremi jedne w całej Europie skandynawskie kraje cieszyły się dotychczas, zdają się chylić ku swemu końcowi. Jest bowiem rzeczą pewną, że z legalnej walki, jaką toczy norweski parlament z rządem, pragnie skorzystać dla celów przewrotu stronnictwo radykalne, dążące do obalenia monarchji i ustanowienia rzeczypospolitej socjalnej. Stronnictwo, na czele którego stoi znany pisarz dramatyczny Biörnstiern-Biörnson, agituje w sposób jaknajgwałtowniejszy, aby konflikt parlamentu z rządem jaknajbardziej zaostrzyć i doprowadzić do ostateczności; w organach swoich zaś grozi otwarcie, że jeżeli król Oskar nie ulegnie przed wolą parlamentu i nie uzna wszechwładztwa ludu, w takim razie lud Norwegji uważać się będzie za zwolnionego od przysięgi i pochwyci za broń w obronie praw swych, wrzekomo zgwałconych przez rząd.

Wpływ stronnictwa radykalnego jest zaś w Norwegji bardzo silny, ulega mu bowiem znaczna część mieszczaństwa i parlamentu; a ponieważ w dodatku stara niechęć narodowa norwegów do szwedów obudzać się zaczęła przy sposobności, położenie więc jest bardzo krytyczne i przy najmniejszym ze strony rządowej braku taktu lub niezręczności przyjść może do wybuchu namiętności, które wywarłyby jaknajzgubniejszy wpływ nietylko na dobrobyt i spokój krajów skandynawskich, ale podkopaćby mogły cały ich ustrój państwowy.

Utrzymują, iż król Oskar, wierny swojej konstytucyjnej przysiędze, pragnie użyć wszelkich możliwych środków dla zażegnania burzy, i że zdecydowany jest, w razie gdyby mu się to nie powiodło, raczej złożyć koronę norweską, niż uciec się do użycia siły.

Abdykacja króla trudnościby jednak nie usunęła, ale doprowadzi raczej do ostateczności i przyśpieszy katastrofę i dlatego uważać ją należy za nieprawdopodobną.

Naród norweski zaś jest tak wysoko rozwinięty, ukształcony i politycznie dojrzały, iż jakkolwiek chwilowo może uledz wpływom skrajnych żywiołów, trzeba jednak wierzyć, że w chwili stanowczej potrafi zapanować nad swemi namiętnościami i znajdzie sposób zażegnania katastrofy, zgodny z jego godnością i interesami, a nie narażający na szwank powagi władzy królewskiej.

W. M

Nowe papyrusy.

Wiedeń 12-go marca r. 1884-go.

Niedawno donosiły dzienniki wiedeńskie o zakupieniu przez arcyksięcia austrjackiego Rajnera wielkiego zbioru papyrusów z El Fajum.

Zbiór ten wystawiony został na widok publiczny w „austrjackiem muzeum" i poddany ścisłym badaniom przez uczonego orjentalistę, profesora Karabaczka.

Okazało się, iż dwa papyrusy pochodzą z epoki narodzin Chrystusa; przeszłość dwutysiącletnia blisko odkrywa nam przeto swe oblicze...

Wierzono dotąd, że prowincja El Fajum była tylko wielką giełdą zbożową starego świata, pozbawioną wszelkich dążeń literackich i umysłowych.

Odkrycie wszakże małego papyrusa w zbiorze arcyksięcia Rajnera, w którym jest mowa o teatrze w Arsinoë (El Fajum) dowodzi, że było inaczej i pozwala oczekiwać dalszych wskazówek o cywilizacji greckiej tamtejszych mieszkańców.

Dr Wessely odkrył też w ostatnich dniach rzeczywiście w zbiorze arcyksiążęcym fragment pergaminowy historji Tucydydesa, pochodzący prawdopodobnie z 3-go wieku po Chr., podczas gdy najdawniejsze znane dotąd rękopisy wielkiego historyka greckiego sięgały zaledwo XI-go wieku.

Szczęśliwe odkrycie papyrusa łacińskiego z piątego lub szóstego wieku przed Chr. wskazuje, jak szerokie stosunki wiązały już wówczas owe odległe strony z cywilizowaną Europą.

Ważnemi są również fragmenty ewangelji z IV-go wieku, celujące rzadką czystością tekstu.

Szczególnie ciekawym jest zwłaszcza t. z. papyrus czarodziejski, w którym przesuwają się przed nami oryginalne pojęcia deistyczne egipcjan, hebrajczyków i greków.

Na uwagę zasługują też papyrusy arabskie, sięgające do r. 909 po Chr., pomiędzy którymi prof. Karabaczek odkrył poezje słynnego satyryka na dworze kalifów w Damaszku, Dżerira († 728).

Papyrusy tej grupy zawierają nieoszacowany materjał naukowy: obok politycznych dokumentów z epoki np. Haruna al Raszyda i rewolucyjnych pisemek ulotnych, znajdujemy tu rozgałęzioną korespondencję, tudzież fragmenty, rzucające światło na pojęcia i obyczaje prawne owej odległej epoki.

Widzimy tu między innemi z r. 909 po Chr. wielki, doskonale utrzymany dokument rozwodowy córki jakiegoś mnicha.

Dotąd uporządkowano i zbadano około 1,500 papyrusów; jest to już bogactwo niezmierne, a przecież dokonano zaledwie cząstkę pracy!

Zbiór arcyksięcia Rajnera, to cała bibljoteka starożytna, z której nauka odniesie nieobliczone korzyści.

S.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wyznaczyło już kredyt na koszta przeprowadzenia linji granicznej pomiędzy Turkiestanem, Kaszgarem, Persją i Achał-Teke.

= Według obliczeń departamentu opłat akcyzowych, skarb pozyskał z akcyzy od spirytusu w roku 1880-ym rs. 195,437,794, w roku 1881-ym rs. 203,235,885, a w roku 1882-im rs. 228,742,298. Z opłat patentowych wpłynęło do skarbu w roku 1881-ym rs. 13,202,604. W roku 1882-im dochód ten wzrósł do rs. 21,984,677.

= W ministerjum skarbu powstała specjalna komisja, celem opracowania reformy obecnego departamentu kasy państwa, z którego ma być utworzony jeden „ogólny departament kasy państwowej", z przyłączeniem doń dwóch kancelaryj — specjalnej kredytowej i ministerjum skarbu.

= Departament medyczny w uzupełnieniu przepisów zabraniających handlu odzieżą używaną, zamierza wydać bezzwłocznie odpowiednie postanowienia policyjno-lekarskie, ograniczające sprzedaż używanych mebli wyściełanych i pościeli.

= Z pomiędzy budujących się obecnie w gubernji mińskiej kolei największe znaczenie mieć będzie kolej wileńsko-kowieńska. Zmniejszy ona znakomicie dzisiejsze odległości, na przebycie których innemi kolejami i na oczekiwanie pociągów trzeba tracić nieraz po dni kilka. Tak np. droga z Petersburga do Galicji skróci się o 22%, a z Moskwy o 38%.

= Formalności wymagane od osób pochodzenia zagranicznego, służących na tutejszych kolejach żelaznych, wpłynęły na stopniowe zmniejszanie się ich liczby. Do dnia 1-go kwietnia r. z. na kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej było osób tej kategorji 123; na nadwiślańskiej 82, na warszawsko-terespolskiej 30, na fabryczno-łódzkiej 12, z których do 1-go stycznia r. b. ubyło z drogi warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej 32—zostało 91, z nadwiślańskiej ubyło 14 zostało 68, z warszawsko-terespolskiej ubyła jedna—zostało 29; z łódzkiej nie ubyła żadna. Z pomiędzy pozostałych wielu złożyło odpowiednie deklaracje, iż oprócz przyjęcia poddaństwa tutejszego, obowiązują się, jeżeli pragną pozostać dalej na zajmowanych przez siebie posadach, szczególniej technicznych—ponowić lub złożyć przed tutejszemi komitetami naukowemi egzamin przepisany dla potwierdzenia stopni naukowych, jakie pozyskali w zagranicznych wyższych zakładach, w przeciwnym bowiem razie posady te zostaną im odjęte.

= Według ostatniego rozporządzenia władz właściwych, wszystkie dni galowe pierwszego rzędu mają być obserwowane w zarządach kolejowych, ekspedycjach towarowych i t. p. na równi ze świętami kościelnemi.

= Kupony od akcyj i obligacyj towarzystwa kolei warszawsko-terespolskiej, płatne od dnia 1-go kwietnia roku 1879 go, utracą swoją wartość z dniem 31 ym b. m.

= Począwszy od dnia 1 czerwca r. b. wypłacana będzie należność za 4% listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-m, 3 m i 4-m b. m.

= Bank polski rozpocznie w dniu 1-ym kwietnia r. b., wzamian za dawne talony, wydawać nowe talony do 4-procentowych obligów skarbowych na dalsze dziesięciolecie od dnia 1-go października r. b. do dnia 1 go kwietnia r. 1884-go.

= W magistracie warszawskim odbędą się w dniu 2-im kwietnia r. b. dwie licytacje, a mianowicie na naprawę bruków w trzecim i czwartym oddziale inżenierskim m. Warszawy w ciągu lat czterech, tj. do r. 1887-go włącznie.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane są obecnie o godzinie 6 ej minut 30 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 5-ej minut 15 zrana, palą się zatem godzin 10¾.

= Z literatury.

* Dnia 1-go marca r. b. wyszedł z pod prasy zeszyt LI-ty (3-ci tomu V go) „Słownika geograficznego polskiego" i obejmuje opisane miejscowości od Leśnictwo do Linki.

Z obszerniejszych artykułów zeszyt ten zawiera: Leśniki, Leśno, Lesowicze, Leszcz, Leszcze, Leszczyny, Leszniów, Leszno, Letanowce, Letnia, Lewocza, Leżajsk, Lezieko, Leżnica, Lębork, Lgota, Libawa, Libochora, Libusza, Licheń, Lichnowy, Liczkowice, Lida, Lidzbork, Lignica, Lignowy, Ligota, Likawka, Limanowa, Leńce.

Następujący zeszyt LII-ty wyjdzie dnia 1-go kwietnia.

* Z cyklu powieści historycznych Kraszewskiego wyszła w tych czasach 19-ta z rzędu czterotomowa powieść p. t. „Janka Orfanem zwanego żywota i spraw pamiętniki" (czasy Jagiełłowe do Zygmunta).

Obecnie znajduje się pod prasą 20-ta powieść w trzech tomach „Dwie królowe" (Bona i Elżbieta), przygotowana zaś do druku również trzytomowa nosi tytuł „Infantka" i obejmuje czasy Henryka Walezjusza i koniec Zygmunta Augusta.

* O Marysieńce, królowej Marji-Ludwice Sobieskiej, zamieszcza p. K. Waliszewski ciekawą monografję w ostatnim zeszycie dwutygodnika *Le Correspondant*, wychodzącego w Paryżu.

Rzecz opracowana według źródeł dotąd nietkniętych.

* „Dziennik Tristana" („*Le journal de Tristan*"), najnowszy romans Theuriet'a, przetłumaczony został na język polski.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś „Król Lear" na scenie teatru Wielkiego.

* W dniu dzisiejszym odbyło się drugie posiedzenie komitetu konkursowego, na którem zakwalifikowano do wspólnego czytania sześć utworów.

Wymieniamy je tutaj: 1) „Hreczecha, Joselowski i spółka", komedja w 4-ch aktach; 2) „Żona cudzoziemca", dramat w 4-ch aktach; 3) „Florynda", dramat w 4-ch aktach wierszem i prozą; 4) „Zapóźno", dramat w 3 ch aktach; 5) „Panowie stworzenia", komedja w 5-iu aktach.

Do częściowego czytania zakwalifikowano dramat w 5-iu aktach wierszem „Potępieni".

Odczytano gremjalnie „Hreczecha, Joselowski i spółka".

* Karol Brzozowskł ukończył nowy pięcioaktowy dramat p. t. „Oblężenie Lwowa."

* Dzienniki petersburskie donoszą, iż dyrekcja teatrów rządowych w Petersburgu zaproponowała Mierzwińskiemu stałe *engagement* do opery rosyjskiej z wynagrodzeniem 100,000 fr. rocznie.

Propozycji tej jednak artysta nie przyjął.

* B. wychowaniec konserwatorjum tutejszego a obecnie nauczyciel szkoły muzycznej w Kijowie, p. Zygmunt Brykner, przyjąć ma udział w jednym z projektowanych u nas w ostatnich dniach sezonu koncertów.

= Towarzystwo popierania przemysłu i handlu.

W dzisiejszym numerze porannym daliśmy szczegółowy projekt organizacji oddziału warszawskiego, wygotowany przez zarząd i przez wczorajsze ogólne zebranie członków przyjęty.

Projekt ten będzie podstawą do opracowania ostatecznego instrukcji dla naszego oddziału, która po roztrząśnięciu przez następne zebranie będzie zapewne wydrukowaną i rozesłaną uczestnikom.

Dowiadujemy się też, iż w dniu dzisiejszym wiceprezes p. Władysław Kiślański udaje się do Petersburga, gdzie zamierza przeprowadzić w komitecie towarzystwa uchwalę, iżby oddział warszawski płacił komitetowi nie ⅔ składek, lecz bądź sumę stale określoną, bądź też zmniejszony procent składek.

Starania te doprowadzą zapewne do pożądanego skutku, gdyż oddział warszawski, który stanie się wkrótce najliczniejszym, będzie też potrzebował największych kosztów i funduszów.

Wreszcie przy tej sposobności dodać wypada, iż składki 15-rublowe członków należy składać nie na ręce p. Karola Deikego, jak to pierwotnie było ogłoszonem, lecz w kasie banku handlowego, począwszy od dnia 17-go b. m.

= Praktyczna myśl.

Słyszeliśmy, iż jeden z kapitalistów tutejszych zamierza wybudować w Warszawie fabrykę wyrobów ślusarskich i bronzowniczych, nie w celu produkowania tych wyrobów na własny rachunek, lecz dla odnajmowania osobnych warsztatów pracującym samodzielnie majstrom.

Tym sposobem majstrowie, którzy nie posiadają kapitałów na założenie fabryki zaopatrzonej w motory parowe i maszyny, będą mogli wykonywać swoje roboty w zbiorowej fabryce, płacąc właścicielowi za użycie motorów, maszyn i miejsca.

System taki dotychczas u nas niepraktykowany, szeroko się rozpowszechnił we Francji i wiele się przyczynił do wysokiego jej przemysłowego rozwoju.

= *Art. nad.*

Szanowny panie redaktorze!

Z powodu niezgodnych z sobą wiadomości, podanych w niektórych pismach warszawskich co do epidemji ocznej w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, mam zaszczyt objaśnić, iż już w r. z. ukazała się choroba oczu u kilku uczennic, które natychmiast od innych oddzielono i umieszczono w miejscowej lecznicy.

Gdy jednak coraz większa liczba chorych przybywała, zaproszeni zostali specjaliści dr Wolfring i zarządzający oddziałem chorób ocznych w szpitalu ujazdowskim, dr Przybylski.

Z tych p. Przybylski już od miesiąca codziennie przybywa do instytutu, a co tydzień odbywa rewizję jeneralną wszystkich uczniów i uczennic zakładu.

Po ostatniej rewizji okazało się, iż chorych na oczy jest dziewcząt głuchoniemych 15, chłopców ociemniałych 6, razem 21; prócz tego z zarodem choroby ocznej, tj. z większem lub mniejszem zapaleniem, jest chłopców i dziewcząt 116.

Chorzy zostają w lecznicy i od wszelkich robót są zwolnieni, wszyscy inni i wszystkie inne zajmują się naukami i grubem szyciem, lecz liczba godzin pracy jest zmniejszona i cztery razy dziennie używają świeżego powietrza po godzinie na raz.

Obecnie liczba tak chorych, jak i wątpliwych zmniejsza się, lecz, iż to choroba uporczywa na zbyt prędkie wykorzenienie jej liczyć nie można.

Wszelkie środki, zalecane przez lekarzy, są przedsiębrane i dobre skutki ze ścisłego ich przestrzegania są widoczne.

Nadmienić wypada, że tak nazwani obserwowani nie czują żadnego bólu oczu i trzeba prawie przymusu, żeby sobie przemywali oczy wodą z boraksem.

Nawet istotnie chore bardzo się nudzą swoją bezczynnością i na cierpienie nie użalają się.

Spodziewać się należy, iż cieplejsza pora roku, pozwalająca cały czas dzienny przebywać w ogrodzie, obok starań lekarza, koniec chorobie położy.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania.

Najniższy sługa
J. Papłoński.

= Dostawa lodu.

Z Mińska donoszą nam, iż w tej chwili koleje pińsko-żabińska i moskiewsko-brzeska są zajęte wyłącznie dostawą lodu do Warszawy.

Transporty odbywają się w wagonach hermetycznie zamkniętych i z wysłanemi słomą ścianami.

Przewóz lodu z pińszczyzny kosztuje około kop. 10 od puda.

= Zapytanie.

Byliśmy w tych dniach świadkiem przeładowywania przywiezionego do piwnicy jednej z pierwszorzędnych tutejszych cukierni lodu, i strach nas ogarnął na myśl, iż lód ten będzie nam podawany w różnych preparatach i smakołykach tegoż zakładu.

Trudno sobie wyobrazić coś brudniejszego — kolor błota pomięszanego z piaskiem!

Czy władze sanitarne, rewidujące słusznie kuchnie restauracyjne, nie powinnyby zrewidować i tych zaułków kuchni cukierniczej?

= Tępienie zwierzyny.

Pomimo skończonego terminu polowań i pomimo odnośnych przepisów, jak opieczętowanie zwierzy-

ny na targach, spotkać można w różnych punktach miasta handlarzy ofiarujących to zająca, to sarnę, to wreszcie kuropatwę.

Jest to wyraźnym dowodem ciągłego tępienia zwierzyny w naszym kraju i słabego nadzoru nad wykraczającymi przeciwko przepisom o polowaniu.

= Karmicielka.

Iż emeryci spacerujący po Saskim ogrodzie są prawdziwymi opiekunami wróbli i drobnych ptaszą t — rzecz to dawno wiadoma...

Jednak od pewnego czasu zauważyliśmy w jednej z bocznych alei ogrodu staruszkę karmiącą ze szczególnem upodobaniem... wrony.

Karmicielka, snač znana już przez otaczające ją z powagą ptaki, rzucała im obficie kawałki bułek, odpędzając uporczywie wszystkie ptaszęta...

= Chiromanta.

Na Powiślu jawił się jakiś wróżbita, który z różnych linij na dłoni odgaduje przeszłość i przyszłość...

Poczciwcowi ludek wierzy i podobno sowicie się opłaca!

= Turysta z zakładu.

W dniu wczorajszym bawił w naszem mieście pewien szwed, podróżujący dla zakładu, zrobionego z jakimś anglikiem.

Zakład ten oparty jest na tem, iż szwed zobowiązał się w ciągu jednego okrągłego roku zwiedzić wszystkie stolice w całej Europie, nietylko danych państw, ale i stolice etnograficzne.

Szwed podróżuje już od dnia 1-go stycznia i był we wszystkich stolicach niemieckich, a obecnie przejechawszy przez Warszawę zdąża do Cesarstwa, gdzie ma być w Petersburgu i Moskwie, a następnie udać się do Wilna i Kijowa.

Później zwiedzi księstwa naddunajskie, wreszcie Konstantynopol, Ateny itd.

W ogóle według ułożonego z góry planu ma się znajdować i wizować swój paszport w 106-ciu miastach Europy.

Dotychczas szwed posiada 26 wiz, łącznie z Warszawą, więc brakuje mu jeszcze 80.

Forsowna ta podróż znużyła już turystę do najwyższego stopnia.

Przedmiotem zakładu są koszta podróży według podanej likwidacji i 5,000 funtów szterlingów.

= Nieszczęśliwa matka.

Pani G, wdowa po urzędniku, zamieszkała w Warszawie, w ciągu niespełna dwóch tygodni straciła troje dzieci.

Najstarszy syn urzędnik kolejowy, zmarł na tyfus w Kijowie.

W czasie pobytu pani G. na pogrzebie syna, zachorowały na szkarlatynę dwie jej córeczki, a kiedy nieszczęśliwa matka wróciła z Kijowa, jednej już nie zastała przy życiu, a druga zmarła w trzy dni po siostrze...

= Źródło.

Na Nowym-Świecie, w pobliżu Ordynackiego, spostrzegliśmy dziś zrana gromadkę ciekawych, przyglądającą się z wielkiem zajęciem silnie tryskającemu zpośród kamieni źródłu.

Rozczarowanie jednak niebawem nastąpiło, gdyż strumień wody pochodził nie ze źródła, lecz tryskał z pękniętej rury wodociągowej.

Wyjaśnienie takie nie przypadło do gustu większości patrzących, którzy przyjęli ją z niedowierzaniem...

= Konfiskata.

Dziś rano na targach tutejszych dokonano rewizji sanitarnej produktów spożywczych.

Skonfiskowano kilka pudów ryb nieświeżych i beczkę zgniłych śledzi.

Przekupniów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Podpalacze.

W dniu dzisiejszym przy ulicy Granicznej w domu pod nrem 4 przytrzymano dwóch ludzi, w chwili, gdy usiłowali podłożyć ogień pod wozownię z sianem.

Oddano ich niezwłocznie w ręce władz sądowych.

= **Wypadki.** Przechodząca przez Leszno Katarzyna M., wskutek pośliźnięcia się, upadła i złamała nogę.—Na Pradze Wojciech T., robotnik, spadł z drabiny przy zdejmowaniu siana i zranił się niebezpiecznie w głowę.—Na Marszałkowskiej Józefa K., najechana przez wóz roboczy, uległa złamaniu prawej ręki.

= Powrót zimy.

Z tomaszowskiego korespondent nasz donosi co następuje:

„Drugi tydzień upływa, jak ziemia pokryła się znowu całunem śniegowym.

W ciągu ubiegłego tygodnia mróz dochodził 5°.

Drogi znakomicie się poprawiły i włościanie zwożą siano na saniach.

Zima więc zapowiada się na serjo.

Czy to tylko nie kaprysy marcowe?"...

= Bank włościański.

Korespondent nasz z Kowna podaje następujące szczegóły o nowo otwartej w tem mieście filji Banku włościańskiego.

„Do kontroli nad czynnością banku utworzoną została osobna komisja, w skład której wchodzą także i przedstawiciele ludności miejscowej w osobie obywateli ziemskich.

Powołano tedy pp. Dowgierła rz. r. st. członka komisji gubernjalnej do spraw włościańskich, Henryka Medekszę adwokata przysięgłego, obywatela ziemskiego, oraz p. Sawiskiego prezesa „prikazu", obywatela ziemskiego.

Bank czynność swoją rozpoczyna w dniu 15-ym b. m."

= Źródła inowłodzkie.

W lecie roku zeszłego w rubryce „Ech kąpielowych" zamieściliśmy list z Inowłodza, w którym korespondent nasz, chwaląc rzeczoną miejscowość, jako nader odpowiednią na stację klimatyczną, wspomniał nadto o istnieniu w niej kilku źródeł leczniczych.

Źródła te już w początku bieżącego stulecia zwróciły na siebie uwagę.

Z dokumentów z r. 1818-go, odszukanych w archiwum magistratu przez pana B., właściciela majątku, graniczącego z Inowłodzem, widać, iż już władza ówczesna, zachęcona rezultatem analizy wody z dwóch źródeł inowładzkich, podjęła pewne roboty techniczne, celem uregulowania owych źródeł, i faktem jest, iż wtedy użytkowano z nich potrosze.

Burza 1830 i 1831-go r. starła te słabe zarody rozwoju.

Otóż w r. z. pan B., zainteresowany tą sprawą, przedstawił próby wód z trzech źródeł inowłodzkich dla chemicznej ich oceny.

Jak się dowiadujemy z *Dzien. łódz.*, przy dokonanej analizie, w jednem źródle stwierdzono obecność dwuwęglanu tlenku żelaza, w drugiem dwuwęglanu magnesu i różnych siarczanów, w trzeciem wreszcie siarkowodoru.

Oprócz tego dokonano rozbioru iłu borowinowego, znajdującego się tam w ogromnej ilości i przydatnego na kąpiele błotne.

Słaby stopień mineralizacji wód wykazany przy analizie, zdaniem powołanego dziennika, przypisać należy niedostatecznemu uregulowaniu źródeł, rozcieńczanych wskutek tego wodą zaskórną i atmosferyczną.

Nadmieniamy, iż szczegółowe sprawozdanie z rezultatów analizy źródeł inowłodzkich ukazać się ma niebawem w jednem z czasopism specjalnych.

= Napad.

Na szosie za rogatkami wolskiemi na przejeżdżających dwóch włościan napadło kilku łotrów.

Rabusie pomimo oporu napadniętych zabrali im kożuchy, oraz kilkanaście rubli gotowizną.

ZE ŚWIATA.

× **Zwłoki Władysława Klugera**, sprowadzone z San Remo, pochowano uroczyście w dniu onegdajszym w Krakowie. Na trumnie pośród mnóstwa wieńców od instytucyj, korporacyj i osób prywatnych, spoczywał też wieniec od redakcji *Przeglądu technicznego* w Warszawie.

× **Modrzejewska**, według doniesienia *Reformy*, przybyć ma w czerwcu r. b. do Krakowa.

× **Z Nowego-Yorku** otrzymujemy pod dniem 28-ym z. m. następujące listowanie: „Karnawał tegoroczny przebywająca tutaj gromadka polaków spędza bardzo wesoło. Dano kilka balów i dwa przedstawienia amatorskie. Towarzystwo dramatyczne imienia Fredry przedstawiło dramat Korzeniowskiego „Cyganie", który udał się doskonale. Towarzystwo śpiewu imienia Moniuszki dało d. 18-go lutego w „Germania assembly rooms" melodramat „Gałganduch czyli trójka hultajska", którego wykonanie również udatnie się powiodło. Z amatorek na szczególną wzmiankę zasługuje panna L. Morgy, z mężczyzn zaś pp. W. Reicher, K. Reumann i L. Maliszewski. Po przedstawieniu rozpoczęto tańce polonezem, prowadzonym przez p. Ryszarda Balińskiego, a zakończono je o białym dniu mazurem."

× **Tamberlick.** Z. Sarnecki pisze do jednego z pism galicyjskich co następuje: „Dwa razy, w ostatnich dniach, słyszałem w sali Erarda, słynnego Tamberlicka, który dobiega podobno sześćdziesiątki i posiada wnuków... polaków (dzieci znakomitego okulisty dra Ksawerego Gałęzowskiego). Cóż wam o nim powiem?... Może to siła i urok wspomnień... ale Tamberlick, osobliwie na koncercie na korzyść biednych, należących do kolonji hiszpańskiej w Paryżu zamieszkałej... zachwycił mnie, uniósł, rozrzewnił. Kiedy winszowałem wielkiemu artyście, powiedział mi uprzejmie, iż „chowa resztki głosu, aby zaśpiewać jeszcze w Polsce, że w jesieni wybiera się do Warszawy, Lwowa i Krakowa." Tu w Paryżu wystąpi raz jeszcze w koncercie Arweda-Poortena, znanego wiolonczelisty i śpiewać będzie jedną z pieśni Moniuszki z polskim tekstem... Bodaj to taka starość!"

× **Wystawa ornitologiczna w Wiedniu**, która, jak już wspominaliśmy, ma się odbyć podczas kongresu ornitologicznego, urządzanego w tej stolicy, zapowiada się podobno nader zajmująco. Wystawa wraz z kongresem rozpocznie się w dniu 7-ym kwietnia r. b. Protektor wystawy, następca tronu, arcyksiążę Rudolf, nadesłał kolekcję ptaków z Kaukazu, oraz żyjące sępy, przywiezione z podróży swojej po Hiszpanji. Nadto wzbogacą wystawę zbiory przywiezione przez podróżników podbiegunowych z wyspy Jan Mayen, dwie olbrzymie ptaszarnie z Schönbrunn, jedna z egzotycznemi druga z krajowemi ptakami, nadto ptaki leśne, błotne, wodne, sowy, kompletna kolekcja sławnego ornitologa dra Finsch z Bremenu i cała serja rozmaitych ptaków z wielkiego zbioru nestora niemieckiej ornitologji, br. Homeyera ze Stolpe. Z przybyłych do Londynu na pokładach okrętów w ciągu marca pierzastych mieszkańców podzwrotnikowych okolic, wybrane zostaną i przesłane na wystawę do Wiednia najpiękniejsze okazy. Różnego rodzaju aparaty do wylęgania, a między innemi przyrząd ogrzewany elektrycznością, mają być czynne podczas wystawy. Oddział hodowli drobiu i gołębi zajmie nader znaczne miejsce, a podniesienie tejże hodowli stanowi jeden z głównych punktów programu kongresowego. Komitet wystawy spodziewa się licznego udziału wszystkich krajów Europy, tym końcem zaś termin ostateczny do nadsyłania deklaracyj naznaczony został na dzień 20-go marca. Do sędziów oddziału hodowli należą najbardziej znani na tem polu działacze. Wszelkie dotyczące ornitologji, hodowli drobiu i gołębi, opieki nad ptakami i zwierzętami, dzieła, czasopisma, broszury i t. p. przyjmować będzie księgarnia nadworna Wallishausera w Wiedniu.

× **Kolej żelazna** dosięgła wyżyny Niederwaldu, na których znajduje się, jak wiadomo, olbrzymi posąg Germanji. Otwarcie kolei nastąpi w końcu maja r. b.

× **„Warum Franzosen und nicht Deutsche?"** Sprowadzenie partji francuskich robotników do Cesarstwa obudziło wielką gorycz w Niemczech. Czasopisma berlińskie otrzymały z tego powodu mnóstwo interpelacyj. Zajęcie się tą kwestją wywołało nawet gorączkową dyskusję...

× **Niedźwiedzia przysługa.** Jeden z księgarzy londyńskich opublikował w tych czasach zbiór mów parlamentarnych Beaconsfielda. Z druków tych okazuje się, iż mniemane płody samoistnej myśli pierwszego ministra Anglji były dosłownym przekładem z Berthiera, Thiersa lub co do niektórych ustępów przeróbką Bossueta. Czasopisma angielskie toczą w tym względzie żywą polemikę z francuskiemi.

× **Dynamit** szerzy obecnie powszechny popłoch, biedni ludziska widzą i przeczuwają go wszędzie. Niedawno do spokojnej mieściny Kempten, w Bawarji, zjechało trzech podróżnych. Gospodarz pierwszorzędnej austerji przyjął gości z oznakami usprawiedliwionego zadowolenia i rzeczy ich do izby wnieść kazał. Niebawem podróżni wyszli na miasto. Wszystko tedy szło jak z płatka, gdy oto nagle w kufrze przybyszów zasłyszano charakterystyczne pukanie. Rzecz prosta, przypuszczenie, iż jaka „maszyna piekielna" musi się w nim znajdować, odrazu nasunęła się na myśl przezornemu oberżyście. Każe tedy kufer wynieść na podwórze i alarmuje policję... Przybyli na miejsce stróże bezpieczeństwa publicznego, a w ślad za nimi zjawili się i podróżni. Cóż się okazało? Oto w kufrze podejrzanym znajdowały się dwa idące zegary, t. z. „budziki", niezbędne w domu i podróży dla każdego punktualnego człowieka... Zamiast tedy „groźnego wybuchu" były wielkie przepraszania i śmiechy!

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na fortepian dla obłąkanych w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Bezimiennie rs. 50, L. M. rs. 1.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

F. Dro... rs. 3, Karol Z. mundurek gimnazjum realnego.

— Złożono do spieniężenia na rzecz „Przytuliska" pieczątkę kryształową.

— Złożone rs. 5 na ręce dra Kosiewicza, z przeznaczeniem na wpis dla ucznia gimnazjum, zostały doręczone uczniowi gimnazjum II-go, S...

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Przy niniejszem załączam kurs wyższy metody języka niemieckiego przez Reussnera, którą proszę spieniężyć a otrzymaną zań kwotę doręczyć wdowie (B. P. A. 19), znajdującej się wraz z chorem dzieckiem w bardzo smutnem położeniu, prosząc zarazem o łaskawe zajęcie się jej losem. Z szacunkiem *F. Kwiatkowski.*

— Zwrócony mi przez pannę M. S. garnitur srebrny wraz z bransoletką przeznaczam na cel dobroczynny, stosownie do uznania redakcji. *O. M.*

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszek **Korzycki**, kupiec, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 12 b. m. w wieku lat 55, rozstał się z tym światem. W głębokim smutku pozostała żona wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 15 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—960—

† Ś. p. Józef **Bukowiecki**, emeryt, b. urzędnik rządu gubernjalnego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 58, w dniu 12 b. m., przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w smutku córka i synowie zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 15 b. m., w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana odbyć się mające w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—957—

† Ś. p. Adam **Różycki**, b. oficer b. wojsk polskich, emeryt, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 85, w dniu 14 b. m., życie zakończył. Pozostały syn, córka i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 16 b. m., w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —981—

† W sobotę, dnia 15 marca, jako w przeddzień trzyletniej rocznicy śmierci ś. p. Adolfa **Liebezeit,** mechanika kolei terespolskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona zaprasza życzliwych. —952—

† Dnia 15 marca, w sobotę, o godzinie **10 ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Karola **Studzińskiego,** artysty-muzyka, profesora konserwatorjum, jako w rocznicę skonu, na które żona z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —955—

† W dniu 15 b. m., w sobotę, jako w 19 rocznicę śmierci ś. p. Doroty z Czechowskich **Lipińskiej,** odbędzie się nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała córka i zięć uprzejmie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —926—

† Najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć obrzędowi pogrzebowemu mojej żony ś. p. Marji z Zakrzewskich **Maszki,** a mianowicie szanownemu duchowieństwu, a w szczególności pp. Konstantemu i Walerji Nowakowskim, również Jks. Sapińskiemu za słowa pociechy dla rodziny wygłoszone i bezinteresowne wyprowadzenie zwłok, oraz krewnym i wszystkim znajomym, serdeczne Bóg zapłać.

—973— **Henryk Maszki.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 12-go marca.— *Nowoje wremja* zaznacza, że obecnie gdy na pieniężnych rynkach stałego lądu nastąpił zwrot względem wartości rosyjskich a giełdy niemieckie nabywają przeważnie metaliczne pożyczki najświeższych emisyj, anglicy kupują wyłącznie najlepiej im znane dawne pożyczki, które od początku roku podniosły się już o 6%.

Petersburg 12-go marca.—Teraźniejszy poseł włoski przy dworze petersburskim, hr. Greppi, autor bardzo cenionej pracy p. t. „*Les études diplomatiques sur la question d'Orient*", zajęty jest obecnie, jak donoszą *Petersburskija wiedomosti*, badaniami historycznemi do dziejów stosunków Włoch z narodami słowiańskiemi.

Petersburg 12-go marca.— Według informacyj *Petersburskich wiedomosti*, w osadzie Fickel w Liflandji około 100 ludzi przyjęło prawosławie.

Petersburg 12-go marca.— *Nowoje wremja* opisuje następny wypadek, jaki się zdarzył w d. 20-ym lutego na dworcu kolejowym w Charkowie. W pokoju przeznaczonym dla dam dostrzeżono wiszącą kobietę. W liczbie osób natenczas obecnych na foksalu znalazł się przypadkowo student medycyny, który w samobójczyni dostrzegł objawy życia, mianowicie puls bijący jeszcze, jakkolwiek już bardzo słabo. Student naturalnie zażądał, aby samobójczynię zdjęto i oswobodzono jej szyję od duszącego ją sznurka, zapewniając że nieszczęśliwą przywróci do życia. „Przy scenie tej obecnym był stacyjny żandarm. W odpowiedzi na domaganie się studenta oświadczył, że do zejścia sędziego śledczego trup musi pozostać w takiem położeniu, w jakiem został znaleziony, dowodząc tem, że nieobcą mu jest maksyma *pereat mundus fiat justitia.* Żadne perswazje na nic się nie przydały; na wszelkie prośby była odpowiedź: „nie mamy prawa, nie wolno". Zachowanie się żandarma wywołało ogólne oburzenie, ale na nieszczęście publiczność nie odważyła się poprzeć energicznie żądania studenta. Po upływie jakich 10-ciu minut przyszedł dopiero felczer kolejowy, ale rozumie się nie znalazł już żadnych oznak życia."

Petersburg 12-go marca.—Dzisiejszy *Journal de St. Pétersbourg* zamieszcza następny artykuł: „W tych dniach *Standard* podał telegram z Berlina, zawierający tekst traktatu zawartego jakoby między Rosją a Niemcami. Jasno skonstatowana bliskość stosunków między ościennemi dwoma cesarstwami musiała wywołać mnóstwo podobnych domysłów, a aby ogłosić światu całe pięć artykułów tego wrzekomego traktatu, na to nawet nie potrzeba prawoznawcy. *Ajencja Havasa* w korespondencji z Kolonji komentowała ów traktat bardzo poważnie i przyszła do wniosku, że żaden z artykułów owego traktatu nie może być uznany za autentyczny dla braku dostatecznych potemu podstaw. Jest to zupełna prawda i chociaż korespondent powołuje się na argumenty, na które żadną miarą zgodzić się nie możemy, ale czysto negatywny jego wniosek jest słuszny. Zresztą wyłącznie pokojowy charakter porozumienia między mocarstwami stwierdziła także w sposób uroczysty mowa, wygłoszona przy otwarciu parlamentu niemieckiego. Można przypuszczać, że gdyby *Standard* był się doczekał tej mowy, byłby się powstrzymał od swojego niby wyświetlenia. Tymczasem jak tylko jedna z angielskich gazet weszła na drogę *wyświetleń*, inne naturalnie musiały pójść za jej przykładem. Tak więc do *Dailly News* telegrafują z Paryża *z rosyjskich źródeł*, że między Rosją a Niemcami nie został zawarty żaden związek, lecz, że ks. Bismark, zapragnąwszy przy swojem zachwianem zdrowiu utrwalić zjednoczenie Niemiec, dopóki mu siły dozwalają to uskutecznić, wszelkiemi środkami dąży do porozumienia z Rosją, przyczem ma na szczególnej uwadze pozyskanie przyzwolenia Rosji na rozprzestrzenienie granic Austro-Węgier od wschodu. Podobne domysły mają prawie zawsze tę słabą stronę, że osoby tworzące je starają się przeniknąć zamiary mężów stanu. Na tego rodzaju kanwie prasa może tworzyć rysunki bez końca. Do głosów *Daily News* i *Standarda* można bądźcobądź zastosować jedno i toż samo. Polityka pokojowa, jakiej trzymają się cesarstwa, ma w ogóle za zasadę poszanowanie tego co jest."

Z OSTATNIEJ POCZTY

Rzym 12-go marca.—Kardynał Ledóchowski, którego nominacja na biskupa Palestriny nie ulega już wątpliwości, wynajął pałac Anticimattei.

Rzym 12-go marca. — Biuro centralne senatu oświadczyło się jednogłośnie przeciw projektowi Baccelego o reformie uniwersytetów (uchwalonemu większością ośmiu tylko głosów przez izbę deputowanych; *przyp. red.*).

Londyn 12-go marca. — Podobno władze egipskie oswoiły się już z myślą mianowania Zibera baszy jeneralnym gubernatorem Sudanu. Gordon-basza nominację tę uważa za jedyny środek skuteczny przeciw mahdiemu. Jeżeli kandydatura Zibera baszy zostanie odrzuconą, natenczas wszelka nadzieja utrzymania Chartumu upadłaby. „Stowarzyszenie dla stłumienia niewolnictwa", które dotąd żywiło najgorętsze sympatje dla Gordona baszy, w memorjale wystosowanym do lorda Granville'a protestuje przeciw wyborowi Zibera baszy, nazywając takowy hańbą i upodleniem dla Anglji.

Londyn 13-go marca.—Ze Suakimu donoszą pod dniem dzisiejszym: „Wojska angielskie dotarły wczoraj po południu o godzinie 4 ej rano do Tamanieh (czy Tamanhid?), o siedmnaście mil ang. od Suakimu. Nieprzyjaciel znajdował się w wykopanych dołach. Począł on strzelać z nich na forpoczty angielskie, wszakże nie wystąpił do walki. Jenerał Graham ma z sobą 71 dział. Ruchy kawalerji są utrudnione z powodu terenu; musiała ona cofnąć się do Zareby dla braku wody."

Chrystjanja 12 go marca.—Na wczorajszej radzie ministrów król orzekł, iż wskutek uchwały sądu państwowego minister Selmer ma ustąpić z gabinetu; Selmer od d. 1 marca, w którym to dniu wyrok sądu doręczonym został królowi, nie brał udziału w posiedzeniach rady ministrów.

Chrystjanja 12-go marca. — Odręczne pismo królewskie do ministra Selmera wyraża mu najwyższe uznanie królewskie i udziela wysoki order.

Kair 13-go marca.—Szeik trypolitański Senussi wystosował list do kedywa, w którym nazywa mahdiego złym muzułmaninem, oszustem i mordercą. Komunikacja telegraficzna z Chartumem przerwana.

Suakim 13-go marca (godzina 3 zrana).—Angielskie wojska zajmują pozycję o milę od obozu Osmana Digmy. Nie wiadomo, czy Osman znajduje się w obozie. (Telegram ten wysłany został widocznie przed samem rozpoczęciem bitwy, która z brzaskiem dnia wczorajszego zawrzała, *przyp. red.*)

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 14-go marca.

Utworzona przez bank depozytowy „Kasa mięsna" rozpoczęła swoje urzędowanie. Producenci z krajów koronnych będą mogli odtąd bez pośrednictwa wyzyskujących ajentów znosić się bezpośrednio z instytucją odpowiedzialną i na podstawach statutu operującą. Galicja może odnieść ztąd wielkie korzyści, jeżeli zrozumie swój interes.

Londyn 14-go marca.

Standard powtarza z całym naciskiem, że postanowienie aneksji przez Rosję całego terytorjum turkmeńskiego aż po Amu Darję, opiera się na spisanym protokule (pomiędzy kim? *przyp. red.*), który obejmuje więcej jeszcze punktów. Ten nacisk ze strony naczelnego organu torysów uważanym jest za środek agitacyjny, celem obalenia gabinetu.

Londyn 14-go marca.

Zwraca tutaj uwagę przyjęty od kilku dni przez prasę indyjską ton nieprzychylny dla Anglji. *Zwierciadło Indyj* pisze: „Anglja ma teraz Rosję u bram indyjskich; panowanie jej chyli się ku upadkowi, jeżeli rząd angielski nie poczyni wszelkich ustępstw dla pozyskania i zadowolenia ludności krajowej. Inaczej zmiany ważne i wypadki groźne niedługo dadzą na siebie czekać."

Londyn 14-go marca.

Opozycja przygotowuje w całym kraju meetingi w sprawie aneksji Merwu przez Rosję i zagrożenia Indjom.

Londyn 14-go marca.

O wczorajszej bitwie jen. Grahama z Osmanem Digmą telegrafują dzisiaj z Suakimu: „Atak wyszedł od strony arabskiej. Hordy Osmana rzuciły się z niesłychaną zajadłością na wojska angielskie, zdobyły działa anglików i zmusiły ich do cofnięcia się. Chwila była krytyczną. Tylko przytomności umysłu jen. Grahama zawdzięczyć należy, iż zdołał przywrócić szyk bojowy i natrzeć zbiorowemi siłami na arabów, poczem odniósł nad nimi zwycięztwo na całej linji." (Patrz depesze w „Ostatniej poczcie"; *przyp. red.*)

Londyn 14-go marca.

Jenerał Graham wysłał dwa pułki kawalerji do Sinkatu, celem odcięcia powstańcom odwrotu, tudzież wyratowania kobiet i dzieci, pozostałych w Sinkacie.

Londyn 14-go marca.

Stan zdrowia Gladstone'a jest od kilku dni niepomyślnym, wszakże nie budzi stanowczych obaw

Londyn 14-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin markiz Hartington oświadczył, iż przedłożenie sprawozdań Gordona baszy w obecnej chwili byłoby niezgodnem z interesami państwa.

Londyn 14-go marca.

W Lychburg (w kraju Wirginja) nastąpił wczoraj wybuch w kopalniach. Dotąd liczą sto trupów.

Chrystjanja 14-go marca.

Przed sądem państwowym rozpoczął się w dniu wczorajszym proces przeciw drugiemu z ministrów norweskich Kierulfowi. Obrońca odczytał pismo lewicy storthingu, w którem takowa odmawia wydania protokułu swych obrad, poczem, zakładając protest wraz z Kierulfem, opuścił salę. Oskarżyciel wniósł złożenie ministra z urzędu. Wydanie wyroku nastąpi w poniedziałek.

Waszyngton 14-go marca.

Prokurator jeneralny rozesłał na żądanie prezydenta Artura następujący okólnik do władz odpowiednich: „Krążą pogłoski, że niektóre osoby popierają ohydne zamiary przez dopomaganie do wysełki materjałów wybuchowych za morze. Nie ma dowodów stanowczych na to, że pogłoski są uzasadnione. Prezydent nie może w ich prawdę uwierzyć. Wszelako honor narodu wymaga, aby nie wystawiać się na pozór najlżejszy tolerowania takich czynności, zarówno czyli są one wymierzone przeciw krajowcom, czy cudzoziemcom. Okólnik zwraca uwagę prokuratorów i władz na przepisy o

ładowaniu przesyłek na okręty i kary, którym podlegają osoby wykraczające przeciw takowym. Nareszcie okólnik wzywa urzędników odnośnych do energicznego ścigania przestępców i oddawania ich w ręce sprawiedliwości."

Petersburg 14-go marca.

W dniu dzisiejszym, jako w rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana, miasto wywiesiło flagi, zrana odbyło się w soborze Izaaka nabożeństwo w obecności wyższych urzędników dworskich, wieczorem nastąpi illuminacja miasta. Na nabożeństwie żałobnem w soborze Petropawłowskim znajdowali się Najjaśniejsi Państwo wraz z członkami rodziny cesarskiej. Grobowiec zmarłego Monarchy zarzucono wieńcami i kwiatami. Po nabożeństwie Najjaśniejsi Państwo wraz z Wielkimi Książętami czas jakiś przepędzili w komnatach zmarłego Monarchy w pałacu zimowym, wieczorem zaś wrócili do Gatczyna.

Petersburg 14-go marca.

Na ostatniem posiedzeniu rosyjskiego towarzystwa zachęty przemysłu i handlu przyjęto rezolucję w interesie krajowej fabrykacji drewnianych czółenek, wrzecion i innych narzędzi tkackich. Postanowiono upraszać rząd o podniesienie cła wchodowego od rzeczonych narzędzi do 4 rs. 15 kop. od puda.

Petersburg 14-go marca.

W miejsce Jonina ajentem dyplomatycznym w Bułgarji mianowany został Kojander, obecny minister-rezydent przy księciu czarnogórskim.

Petersburg 14-go marca.

Z Wiernego donoszą, iż w d. 10 b. m. w miejscowości tej dało się czuć gwałtowne trzęsienie ziemi.

GIEŁDA.

Dnia 14-go marca 1884 roku.

Zebranie giełdowe dzisiejsze—jest półurzędowem tylko. Ceduły notowań urzędowych jako w dzień święta dworskiego nie sporządzano.

Szacowania berlińskie były słabe a przynajmniej wobec wczorajszej gorączki nie pocieszające. Opiewały one na 203.75 co najwyżej, a byli i tacy, którzy zaledwie 203.50 obiecywali.

Wskutek tego—przy osłabionym ruchu—jak przewidywaliśmy, obejrzano się, iż wczorajsza zniżka walut obcych była zbyt pośpieszną i cofnięto się nieco podwyższając kursa, jakkolwiek większość przypuszcza, iż jest to tylko nowa stacja realizacyj osiągniętych przy dotychczasowej podwyżce zysków.

Za weksle na **Berlin** długoterminowe płacono 49.32½, a nawet w końcu 49.35 — wyżej nawet niż żądanie wczorajsze; krótkoterminowe po 49.10 płacono z początku, później coraz więcej 49.15 a nawet 49.20 płacono.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle po 49.25 i 49.30 oddawano.

Na **Londyn** robiono interesa 10.01 i 10.01½.

Weksle na **Paryż** kupowano po 40, przy żądaniu o 10 kop. wyższem.

Na **Wiedeń** po 82.90 i 82,95 niewielkie ilości oddawano.

Papiery w bardzo małym obrocie. Listy likwidacyjne w niewielkich ilościach po 88.25 większe kupowano. Żądanie niezmienione 88.35 za większe i 88.25 za mniejsze.

Pożyczka wschodnia poszukiwana. Większe odcinki po 93.90 płacić chciano, lecz oddawców poniżej 94 rs. znaleźć nie było można.

Listy zastawne ziemskie nieco więcej poszukiwane, niż wczoraj i jak zwykle w takich razach nieco więcej za nie płacić chciano. Tranzakcje jednak dokonane są tak drobne, iż za normę służyć nie mogą. Słyszeliśmy o nieco większej partji serji III-ej lit. B, po 99.70 sprzedanej.

Miejskie mocno. Żądanie nieco wyższe. Partję III-ej serji po 93.30 podobno sprzedano.

Łódzkie bez zmiany.

Akcje w zastoju bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie mocne. Najwyższe z wyżej podanych kursów płacono chętnie a nawet i nieco wyżej. *J. Wł.*

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 14-go marca 1884 roku.

Zwykły targ piątkowy—bez dostaw i bez ruchu.

Ogółem wystawiono za sprzedaż zaledwie 120 korcy pszenicy i 300 korcy żyta.

Co do gatunków pszenica była średnia.

Za pszenicę średnią dobrą 8 rs. 50 kop. do 8 rs. 70 kop. zapłacono, pośledniejsza zaniedbana nie znalazła kupca.

Żyta stosunkowo dosyć było bardzo dobrego. Te wyborowe gatunki chętnie kupowano płacąc 6 rs. do 6 rs. 22½ kop. za korzec. Na gorsze wcale nie było kupca.

Siana dostawiono wielką obfitość, lecz jak to wzmiankowaliśmy, obniżka cen na ostatnim targu wypadkowo otrzymana, nie utrzymała się. Owszem za dobre siano płacić trzeba było do 50 kop. za pud. Mniej dobre na paszę niezdatne taniej od 35 kop. za pud.

Słomy mniej—cena jednak niezmieniona 25—30 kop. za pud.

Koniczyny czerwonej partję wystawiono na sprzedaż, żądając za nią 66 rs. za korzec, lecz nabywcy nie znaleziono.

Około 200 korcy owsa po cenach wysokich 3 rs. 30 kop. do 3 rs. 50 kop. rozprzedano.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Ruch targowy jednakowo silny w dnie targowe, a mianowicie w piątki. W dni inne dowóz mniejszy, ruch mniejszy i nieraz ceny cokolwiek wyższe niż w dniu targowym, w którym, silne zaopatrzenie targu i wzmożona konkurencja do obniżki cen doprowadzają.

Chleb ciągle w jednej cenie. Bochenek trzyfuntowy 14 kop. Na straganach na targu 11 kop. Chleb razowy po 3 kop. za funt.

Mięso wołowe trzyma się na obniżonym poziomie. Pieczeń zrazowa, krzyżowa i łojowa 14 kop. za funt, inne części 12 do 13, ozór 75 kop., cztery nogi 90 kop., cynadry 22½, ćwierć flaka 25 kop. Mięso to u p. Lenartowicza o 1 kop. taniej przy gatunku wyborowym, a na Grzybowie w miejscu zjazdu i porozumienia się wszystkich przekupniów mięso o 2 kop. taniej.

Cielęcina tańsza, stosownie do gatunku. Za najpiękniejszy dyszek 14 kop., podczas kiedy gorszy nieco dostać można po 10 kop. za funt. Inne części 10—11 kop. za funt. Móżdżek 12 kop., 4 nóżki 12 kop.

Wieprzowina zdrożała. Od szynki 15 kop., boczek 16, schab 18, inne części 13 kop. Słonina i sadło po 21 kop. za funt. Kiełbasa świeża w jatkach 20 kop. Cynadry 20 kop.

Prosięta 75 kop. do 1.50 stosownie do wielkości.

Drób' w cenie nie podniósł się. Indory 3—4 rs. dostać można, indyczki 2—3. Kury i koguty żywe 45—75 kop., pulardy 60—90 kop., kaczki 75—90 kop., gęsi 1.30 do 2 rs. za sztukę.

Zwierzyny resztki bardzo drogie. Udziec sarni 5 rs. Zające od 1.50 do 2 rs. Para kuropatew 1.50, cietrzewie po 1 rs., kwiczołów para 35 kop.

Ryby przy poście bardzo drogie. Wyjątkowo tylko łosoś, którego więcej nieco dostawiono, tańszy jest cokolwiek i kosztuje 82½ za funt. Szczupaki, karasie i liny żywe 45 kop. za funt, karpie 30 kop. Śnięte sandacze 17 do 20 kop. za funt, szczupaki 15—18, lidzkie 20 kop., karasie 22 i pół, okonie 20, linki drobne 18, leszcze duże 16½, miętusy 7½ kop., drobne różne rybki 6 kop. za funt.

Śledzie od 1 50 do 4 rs. kopa, na sztuki 2½ do 7½ kop. Sielawy 5—15 kop.

Ryby wędzone w sklepach kupców rosyjskich za Żelazną Bramą: łosoś wędzony 75 kop. funt, sigi 20 kop. sztuka.

Kawior 2 do 3 rs. funt. Minogi od 2 kop. sztuka. Śledzie rosyjskie duże po 6 kop. Wyzina 30 kop. funt.

Nabiał drogi też ciągle. Śmietana 35—40 kop. kwarta, śmietanka 15—25, kremowa 50—60, mleko świeże 10 kop., zbierane 7 kop. kwarta.

Masło u kolonistów obficie dowiezione 42 i pół do 50 kop. za funt świeżego i pięknego, w sklepach masło bez soli 45 do 60 kop., solone 40—50 kop.

Serek spory 30 kop., twarożek 15 kop.

Jaj kopa 1.05—1.10, na sztuki po 2 kop.

Z jarzyn ziemniaki ciągle bardzo drogie. Na garnce po 12 kop., korzec 3.15 do 3.60, inne jarzyny przy cenach niezmienionych.

Mąka w detalicznej sprzedaży bez zmiany. Krupczatka, której coraz więcej w różnych sklepach detalicznie się sprzedaje, staniała nieco. Za funt 9 kop.

Kasza krakowska 12 kop. kwarta, orkiszowa 8—12, perłowa 12—20, jaglana 7—8, gryczana 6—8 kop. kwarta.

Groch zwyczajny 6 kop., fasola 8—12 kop. kwarta.

Olej do jedzenia rzepakowy 48, słonecznikowy 70 kop. kwarta.

Powidła 20—30 kop., śliwki suszone i gruszki 10—25 kop. funt. Miód 18—30 kop. za funt.

Owoców mało. Jabłka na straganach 2—6 kop. sztuka, pomarańcze 3—6 kop., cytryny 2—3 kop. sztuka.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu bydłem.

Dowóz bydła na targ praski w tygodniu ukończonym z dniem środowym, wczorajszym był nieco większym niż w tygodniu poprzednim.

Bydła stepowego dowieziono drogą terespolską przez Brześć 1298 wołów i 3 krowy, oraz nadwiślańską 264. Bydła krajowego dostawiono wołow 84, krów 126.

Targ na bydło stepowe trwał dwa dni i był w ogóle bardzo leniwym, wielka ilość bydła ośmielała kupców, którzy z początku niechcąc płacić cen tak wysokich, jak w tygodniu zeszłym, długo targowali, nie kupując i zachowując się wyczekująco, aż do ostatnich granic możliwych, tak, iż dopiero po południu pierwszego dnia targu i rano następnego tranzakcje dokonane zostały po cenach w istocie o drobnostkę niższych od zeszłotygodniowych.

Rzeźnicy warszawscy kupili na ubój bydła stepowego wołów 1207, krów 2.

Jak zwykle przy większej ilości bydła zakupy na prowincję do miejsca, w których ubój bydła stepowego jest dozwolony, były nieco większe. Pamiętać też trzeba, iż przepisy policji weterynaryjnej wzbraniają wszelkiego zetknięcia się bydła krajowego ze stepowem, a to celem zmniejszenia możliwości przedostania się do kraju epizootji.

Kupiono ogółem na prowincję 355 wołów i 1 krowę, a mianowicie do Powązek wołów 163, do Ochoty 10, wszystko to pod pozorem zaopatrzenia wojsk tam niby konsystujących, dalej do Nowego Dworu 14, do twierdzy nowogeowskiej (Modlina) 14, do Płocka 22, do Piotrkowa 25, wreszcie do Łodzi 107 wołów i 1 krowę.

Ceny, jak powiedzieliśmy wyżej, płacono niższe nieco niż w tygodniu poprzednim, a mianowicie, za najpiękniejsze, dobrze wypasione woły stepowe 120 do 140 rs. za sztukę. Za kawałek czyli partje z 10 sztuk różnych, złożone 100—122 rs. za sztukę. Mniej dobry towar rzeźniczy rozumie się taniej nieco 80—100 rs. za sztukę i niżej. Poleszuki, woły z Polesia, mniejsze od stepowych 60—90 rs., za kawałek 90 do 95 rs. za sztukę.

Z bydła krajowego 5 sztuk wołów kupili na ubój rzeźnicy warszawscy. 77 zaś wołów i 71 krów rozprzedano na prowincję. 24 krowy kupiono do chowu i dla mleczarni w Warszawie i na przedmieściu Pradze. Wołów 2 i krów 31 pozostało niesprzedanych.

Woły krajowe po większej części rozkupiono nie na mięso lecz tylko bydło robocze, którego cena w obecnej chwili jest wysoka, jak zwykle na wiosnę. Płacono więc za pięknego, silnego wołu 80—10 rs. za sztukę, gorsze co do gatunku taniej. Krowy również dobrze się w cenie trzymały. Za dobrą zdatną do chowu krowę dojną płacono 75—90, starszą 50—70 rs.

Targ na bydło krajowe był wielce ożywiony i bardzo szybko wszystko bydło rozprzedane zostało.

Cieląt dowóz bardzo znaczny, dostawiono bowiem 2169 sztuk pięknych i dobrych różnego wieku. Rozkupili je bardzo chętnie rzeźnicy warszawscy płacąc 5 do 9 rs., a nawet i 9.50 za bardzo piękne.

Wieprzów dostawiono 2500. Z tych 500 zakupili kupcy niemieccy płacąc po 50 do 80 rs. za sztukę. Rozumie się wykupili sztuki co najlepsze i najpiękniejsze, a mianowicie wieprze rosyjskie tuczone i duże. Resztę zakupili rzeźnicy warszawscy, płacąc za towar dobry 45—60 rs., za mniej tłuste 20—40 rs. za sztukę, za włościańskie 10—18 rs. za sztukę.

W tymże tygodniu dowieziono do Warszawy mięsa bitego wołowego 2985, cielęciny 909, baraniny 2, wieprzowiny 20 pudów. Ogółem 3916. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13-ym marca roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Miur i Morilis Szulmanowi,—Żórawia 23, Nowakowski,—A. Krupski,—Herrn Waldner Schlupf Seidenband fabrik,—Pańska nr 55 Pańska,—Bednarska dom Jasińskiego, Awdotia Mawrodiadic,—Meyer,—Marszałkowska, Stachowski,—Alter Bernstein,— Perelmann,— Włodzimierska 1, Obołoński,—Zawidzki, Marszałkowska 1,—Steginau, hotel Lipski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

WIELKI. Dziś: „Król Lear". Jutro: „Linda" (występ p. Jakowickiej).—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Boccaccio". Jutro: „Dwie miłości".—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Małżeństwo w czwórkę", „Numer o dwóch łóżkach" i „Ożenić się nie mogę".

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 13-go marca 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 20	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 03	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.00	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83 00	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 15	—.—
„ „ „ „ m.	100 05	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.00	—.—
„ „ „ II	94.35	—.—
„ „ „ III	93 30	—.—
„ „ „ IV	93.00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.35	—.—
„ „ małe.	88.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	94 50
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94 00	—.—
II „ „ rs. 100	94.00	—.—
III „ „ rs. 100	94.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	157.
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	314.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1200.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	500.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	1000.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	925.	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 112½.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 225.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 183⅓.
Od listów likwidacyjnych kop. 113⅓

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go marca 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	870
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	600	622
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 14-go marca 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 66.
„ wiadro rs. 8 kop. 17³.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót ziemnych, do przygotowania plantu, pod budowę drogi głównej na nowym cmentarzu Brudnowskim, od sumy anszlagowej rs. 3974.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania robót ziemnych do przygotowania plantu, pod budowę drogi głównej na nowym cmentarzu Brudnowskim, za summę N. N. rs, N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 553r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację bruków w IV oddziale inżynierskim m. Warszawy w ciągu lat 4, t. j. w r. 1884, 1885, 1886 i 1887 od cen:

w r. 1884, z dodaniem piasku, od rs. 4,394;

w r. 1885, 1886 i 1887, z dodaniem wszystkich potrzebnych materjałów, od rs. 5,663 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 503 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wykaz ulic, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji bruków w IV oddziale inżynierskim m. Warszawy w ciągu lat 4, t. j. w roku 1884, 1885, 1886 i 1887 po cenach:

w r. 1884 z dodaniem piasku, od rs. 4,394;

w r. 1885, 1886 i 1887, z dodaniem wszystkich potrzebnych materjałów od rs. 5,663 rocznie;

z ustąpieniem od takowych cen procentów ..... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 503 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 522r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperacje bruków w III oddziale inżynierskim m. Warszawy w ciągu lat 4, t. j. w r. 1884, 1885, 1886 i 1887 od cen:

w r. 1884 z dodaniem piasku, od rs. 3,431;

w r. 1885, 1886 i 1887 z dodaniem wszystkich potrzebnych materjałów, od rs. 4,649 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 404 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wykaz ulic, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji bruków w III oddziale inżynierskim m. Warszawy, w ciągu lat 4, t. j. w r. 1884, 1885, 1886 i 1887 po cenach:

w r. 1884 z dodaniem piasku, od rs 3,431;

w r. 1885, 1886 i 1887, z dodaniem wszystkich potrzebnych materjałów od rs. 4,649 rocznie;

z ustąpieniem od takowych procentów ..... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 404 i na koszta ogłoszenia rs. 100 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 521r

SKŁAD HAFTÓW,
KORONEK I VELVETU,
IZYDOR POZNAŃSKI i SYN,
NALEWKI 14.

CENY NIZKIE.

515R.

Przez Rząd zatwierdzona i kaucjonowana

Nowo-otworzona KASSA ZALICZKOWA
(LOMBARD),
Elektoralna Nr 13,

wydaje zaliczki na przedmioty: złote, srebrne i wszelkie kosztowności, towary łokciowe (tylko w sztukach) i t. d.—Pożyczki mogą być wypłacane częściowo.—Procent w małej stopie.—Kassa otwarta od 9 z rana do 6 po południu. 750

Towarzystwo bezimienne kopalne
CZELADŹ,
podaje do wiadomości, iż powierzyło sprzedaż swego

Węgla Kamiennego,

DOMOWI HANDLOWEMU

EHRLICH & JACOBY.
Dyrektor **J. Keller.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, przyjmować będziemy zamówienia w biurze naszem ul. hr. Kotzebue Nr 10, od godziny 10 do 4 po południu, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. 606R

Ehrlich & Jacoby.

Magistrat miasta Warszawy.
Dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację domu murowanego przy rogatkach Mokotowskich, od summy anszlagowej rs. 1,000.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.
Wskutek ogłoszenia z dnia . . . , podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji domu murowanego przy rogatkach Mokotowskich, za summę rs. N. N. kop. N. N., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 567r

ZAKŁAD OGRODNICZY
W. KRONENBERGA,
ulica Przyokopowa № 4, wprost Ogrodowej.

Przyjmuje zamówienia kompletnego urządzania

Ogródków miejskich i podmiejskich.
Zobowiązuje się do całorocznego pielęgnowania takowych, urządza **kwietniki** i **klomby dywanowe,** po cenach przystępnych.—Posiadając ludzi specjalnie w tej gałęzi usposobionych, podejmuje się też robót i na większych przestrzeniach, jak **parków, ogrodów spacerowych** i **owocowych,** bez względu na odległość miejscowości. — Z nadchodzącą wiosną poleca wielki wybór **Róż wysokopiennych, Drzew i Krzewów ozdobnych, Flancy kwiatowych** i **Roślin dywanowych.—Cenniki** na żądanie przesyła się **franco.** 605R

WYSTRZEGAĆ SIĘ LICZNYCH NAŚLADOWNICTW.

WODA LEŚNA
szczególnie pożyteczna dla osób

chorych na piersi.

Wytwarza w pokoju aromat lasów iglastych.

Woda ta wyrabia się wyłącznie:

W WARSZAWSKIEM LABORATORJUM CHEMICZNEM

Cena flakonu rs. 1 k. 50; ½ fl. rs. 1; ¼ fl. 40 kop.

Dostać można: w magaz. własnych Warsz. Lab. Chemicz. 1) róg Miodowej i Senatorskiej; 2) Krakowskie-Przedm. № 1.

584R

584R

W nowo-otworzonym **Hotelu Angielskim,** przy ulicy Wierzbowej w Warszawie

70 NUMERÓW
z wielkim komfortem umeblowanych, z których na wyższych piętrach wynajmuje się miesięcznie od rs. 18, z usługą i opałem. — Kąpiele i prysznic na miejscu.

Pierwszorzędna Restauracja.
Obiady po cenie stałej; wielki wybór win: wszelkie nowalje poleca Sz. Publiczności

819 **S. Zięciakiewicz.**

KOKOSOWE CHODNIKI
i WYCIERACZKI.

Białe ceratowe **OBRUSY.** | Wyborowego gatunku **CERATY.**

poleca najtaniej Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza. 52r

Przy ulicy Bagatela obok alei Ujazdowskiej w Warszawie, **jest do sprzedania lub wydzierżawienia Posesja № 1761**a zwana

„BAGATELA."
Posesja ta zajmuje przeszło 62,000 łokci kwadr. otoczonych z frontu przed pałacem, sztachetami żelaznemi, a następnie na około wysokim murem, posiada obszerny **pałac** z wszelkiemi wygodami, **ogród** obszerny z sadzawką, wielkie **stajnie,** wozownie, kuchnie, **oficyny** dla służby, **strzelnicę, łazienkę, lodownię** (napełnioną lodem) itp.

Posesja ta szczególniej nadaje się na **rezydencję domu Magnackiego,** na pomieszczenie **klubu** lub większego zakładu **gastronomicznego. — OGRÓD ZOOLOGICZNY** miałby tu również wyborne pomieszczenie.

Bliższe szczegóły o dogodnych warunkach sprzedaży lub dzierżawy, (bez pośrednictwa osób trzecich) udziela upełnomocniony do tego p. Wł. Nowicki w Warszawie na ul. Marszałkowskiej № 40 (skład win). 474R

Nauka i wychowanie.

W Wiedniu. Osoba wykształcona polka, przyjmuje dzieci od lat dwóch na wychowanie. Kształcące się zaś w instytutach panienki na stancję, zapewniając macierzyńską opiekę. Lekcje muzyki i języków sama udziela.—Tamże jest pokój umeblowany dla podróżujących; adresować: Circus-gasse № 14, drzwi № 4, piętro 1-e, Madame Aleksandrin.

Nauczycielka francuzka udziela lekcje po domach i u siebie, à cours de conwersation, za 4 rs. miesięcznie, do 10 rano, wieczorem o 8. Nowy-Świat № 39, m. 31. 3434

Francuzkiego języka lekcyj udziela nauczyciel 5 gimnazjum, Karol Appel. Adres: Chmielna № 52, mieszkania 11. 3284

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum 2-e, z wyższym patentem, poszukuje lekcyj. Nowogrodzka № 23, mieszkania 4. 3510

Potrzebna na wieś nauczycielka do 2-ch małych panienek polka z francuzkim językiem. Zgłosić się na ulicę Piękną № 2a, mieszkania 4, od godziny 11—2. 3519

Konwersacji języka niemieckiego udzielam. Aleje Jerozolimskie 26, m. 13. 568

Bona angielka potrzebna jest zaraz na korzystnych warunkach. Tamże panna służąca posiadająca krawieczczyznę, znajdzie dla siebie posadę. Bielańska № 17, u p. Cieślińskiej. 3657

Włoskiego lekcyj chcę pobierać, nie drożej 50 kop. Oferty zostawić w kantorze Kurjera Warsz. Stefanowi. 3708

Ktoby życzył udzielać korepetycyj za obiad. Ul. Marszałkowska № 8, m. 9. 3734

Paryżanki świeżo przybyłe są do umieszczenia zaraz. Niecała 4. Załęska. 3607

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji w zakresie 5 kl. gimn. real., lub lekcyj matematyki. Oferty w kantorze tegoż pisma pod liter. Z. P. 586

Rodowita 15-letnia niemka, piśmienna i czytająca, pragnie przyjąć miejsce do dziecka już chodzącego. Uprasza ofertę złożyć: Elektoralna № 5, mieszkania 3, lit. D. 3763

Posady i prace.

Potrzebuje panien do szycia, fabryka gorsetów Habicha. Miodowa 6. 3644

Potrzebna jest sklepowa, do składu towarów krótkich i norymberskich. Osoby które już były w podobnym interesie i mówiące po niemiecku mają pierwszeństwo. Adres: skład nici J. Schreiber, Żabia 3. 3623

Zaraz do wyjazdu potrzebni są: kasjer i agenci do skupu towaru, pensja wysoka, kaucja do 3,000 rs. w gotowiznie wymagalna, na pewną gwarancję. Ul. Brukowa 407, m. 5.

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, zdatne i podręczne, oraz nauki. Nowy-Świat № 58, w oficynie na dole, m. 12. 3714

Człowiek w sile wieku, mający długoletnią praktykę gospodarską, poszukuje posady rządcy do majątku ziemskiego, a także magazyniera, kasjera, rządcy domu w Warszawie, na żądanie może złożyć kaucję do wysokości rs. 4,000. Ulica Twarda № 8a, w dystrybucji. 3327

Potrzeba panny uzdatnionej do kroju i szycia bielizny. Wspólna № 12, m. 19. 3509

Osoba młoda umiejąca stroje, a także znająca francuzki, niemiecki i ruski, pragnie przyjąć miejsce w magazynie. Wiad.: Świętojerska № 20, w fabryce kwiatów. 3671

Potrzebny jest uczeń do rzeźbiarza S. Skwarczyńskiego, Elektoralna № 20. 3622

Małżeństwo: lokaj i kucharka, poszukują obowiązku, znająca się na kuchni bardzo dobrze, z dobremi świadectwami. Róg Kruczej i Hożej, w sklepie wiktuałów № 17D.

Panna do staników potrzebna zaraz. Wiadomość Leszno № 18. 3776

Potrzebny jest na wieś ekonom, z dobremi świadectwami, w średnim wieku, z pensją roczną od 120 do 150 rs. Zgłaszać się do godziny 10 rano. Ulica Nowy-Świat № 8, 1-e piętro od frontu. 3771

Potrzebne są panny do krawieczczyzny, do spódnic, maszynistka i do nauki. Ulica Zielna № 18, mieszk. 2, na dole. 3768

Osoba posiadająca dokładnie krawieczczyznę, mająca długoletnią praktykę, pragnie się zaraz umieścić. Wiadomość u Dobieckiej, Nowo-Senatorska 5. 590

Potrzebni są zaraz do Krakowa: subjekt wykwalifikowany w handlu bławatnym, oraz panna do kroju sukien damskich i okryć. Oferty w magazynie Jana Jaworskiego, Nowy-Świat 67. 591

Panny potrzebne są do staników. Twarda № 6, mieszkania 9. 3745

Panna zdatna do kroju i szycia bielizny, oraz panna do haftu, potrzebne zaraz. Aleja Jerozolimska № 18C, mieszk. 37. 3743

Potrzebne są panny do sukien, uzdatnione. Ul. Włodzimierska № 14, m. 19. 3740

Panny kompletnie uzdolnione do staników, potrzebne są. Leszno № 10 Horwart. 3733

Piwowar czech, w swoim fachu dobrze wykształcony, w wieku średnim, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Zamieszkały w Żarkach, ostatnia poczta Dr. Żel. W.-W. i W.-B. Myszków, pod lit. J. P. M.

Maszynistka i podręczne potrzebne są zaraz do negliży. Krochmalna № 31 lit. a, mieszkania № 26. 3328

Młody człowiek mogący złożyć kaucji rs. 100, poszukuje posady inkasenta lub też jakiegokolwiek innego zajęcia w składzie węgli, piekarni lub t. p. Potrzebujący takowego, raczą złożyć swoje adresy w kantorze tegoż pisma pod liter. F. W. 3760

Potrzebny rządca domu z kaucją. Wiadomość: Wspólna № 30, mieszk. 13. 3756

Potrzebna jest szwaczka przychodnia, z rekomendacją. Ulica Piękna № 1 lit. D, mieszkania № 3. 3761

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane, Irmlera zagraniczny, Hofera, Sejdlera, Keratopfa, Budynowicza; Pianina berlińskie używane. Kupno, zamiana, reperacje. Nowy-Świat 46. W. Słodziński. 2470

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 3128

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3319

Fortepian Kralla & Seidlera, meble czarne salonowe, aksamitne; lustra wielkie, krzesełka, stoliki fantazyjne, kredens, stół, na 36 osób, krzesła, szafa dębowa, łóżka rzeźbione, tualeta, umywalnia, szafki do bielizny, biurko czarne, garnitur orzechowy niebieski, biuro męzkie, dwa fotele gabinetowe, pulpit ozdobny do skrzypców, taboret szrubowy, fontanna, kwiaty, słupy czarne, kandelabry, żyrandol, świeczniki, lampy, firanki, obrazy, dywany etc. do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 2962

Meble bardzo gustowne, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, kredens, stół jadalny, szeslong, biuro, łóżka, umywalnia, tualeta, lustra w ramach złoconych trema, lampy, dywany i firanki, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 3731

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65.

Tanio po zwiniętym interesie wyprzedaję po cenach niżej kosztu bieliznę męzką, damską, skarpetki, gorse haftowane, krawaty i t. p. Solna 7, mieszk. 10, od g. 10—7 wieczorem. 3329

Ceter czarny, ładny do sprzedania tanio. Brzozowa 15. 3463

Do sprzedania para łóżek żelaznych elegancko wykończonych, z materacami, stół dębowy rzeźbiony. Elektoralna 33, m. 19.

Konie do sprzedania: ogier kary lat 5, rysak rozpłodowy; klacz kara lat 5, wierzchowa, arabska. Włodzimierska 9, m. 1. 3625

Suknia aksamitna czarna, raz użyta, do sprzedania. Bracka 13, mieszk. 18. 3626

Fortepian do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerozolimska № 18c, stróż wskaże.

Z powodu wyjazdu za granicę, do sprzedania meble używane, w stanie zupełnie dobrym, za cenę bardzo przystępną, oraz wino Bordeaux w butelkach. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, pomiędzy godziną 10-ą a 2-gą, ulica Widok № 7a, mieszkania № 11 3643

Posadzki 500 tafli, do sprzedania 150 jesion z dębem. Mokotowska 16, stróż wskaże.

Trzy konie wierzchowe anglo-arabskiej rasy, 1 koń i 1 klacz kabardynskiego pochodzenia, wszystkie dobrze ujeżdżone do sprzedania. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 1, mieszk. 6 od godziny 5—7 po południu. 3614

Z powodu wyjazdu są do sprzedania, za przystępną cenę książki niemieckie, składające się z dzieł: „Heinego, Schakespeare“ i t. p., następnie „Majer's Conversation's Lexicon“ w 20-tu tomach. Wiadomość: hotel Paryzki № 81, od godziny 3—4 i od 7—8, wieczorem. 3673

Wyrestaurowany fortepian o 6 oktawach do sprzedania. Ulica Złota № 21, mieszkania 27, oraz parę sukien i palto syberynowe do figury, za przystępną cenę, od godziny 10—12 w południe. 573

Fortepian krótki, czarny, o 6-u oktawach, do sprzedania. Ulica Śliska 10, m. 15. 577

Złożono do wyprzedania po nizkich cenach: ottoman na okrycia, korty, kaszmir, flanelę białą na szlafroczki prawdziwe francuzkie, drobiazgi. Krucza № 4, m. 6a. 3036

Fortepiany Kralla, od rs. 200—360, Hofera rs. 330—360, Bucholtz rs. 100; pianino Hartmana, rs. 340. Krakowskie-Przedmieście № 32, u Tarnowskiego. 3396

Różne damskie rzeczy i bielizna do sprzedania. Nowy-Świat 68, mieszk. 42. 3497

Fortepian zagraniczny, prawie nowy, jest do sprzedania. Ulica Zielna № 7a, m. 12.

Ławki szkolne i tablice do zbycia. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, w razurze. 2628

Mebli garnitur wyściełany, rypsem bordo, orzechowy i garniturek napoleonkowy bordo, do sprzedania. Ulica Krucza № 1b, m. 1.

Wyborowe owoce suszone i ogórki kwaszone w małych baryłeczkach świeży transport. Plac Warecki № 16, mieszk. 5, od od godz. 4-tej. Wtorek, czwartek, sobota. 1 funt owoców kop. 30. 1 kopa ogórków 60 k.

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 33, w prawej oficynie, pierwsza sień na dole, mieszkania 17. 3361

Garnitur mebli oraz przyrządy szkolne do sprzedania. Frota 28, w składzie wędlin.

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę tokarnia, z różnemi narzędziami i zagranicznem drzewem do toczenia. Wiadomość: ulica Hoża № 18, u akuszerki Lampe. 3561

Fortepian nie pełnych 7 oktaw, za cenę bardzo przystępną pozostawiono do sprzedania w fabryce fortepianów Elwart. Aleja Jerozolimska 21. 3749

Do sprzedania pies dog, piękny, 1½ roku mający. Leszno 35, mieszk. 3. 3748

Do sprzedania dubeltówka Lankastra z przyborami. Ogrodowa 51, m. 34. 3764

Meble parę garniturów, urzędowej roboty, za cenę niską. Leszno № 15, u tapicera.

Do sprzedania szeslong, skórą amerykańską kryty. Świętojańska № 11, stróż wskaże.

Maszyna pończosznicza w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: ulica Zgoda № 1, fabryka pończoch. 3751

Sprzedaję: komodę, szafkę, stoliczek orzechowy, kanarki harcowskie, wyżliczkę ponterkę, klatki. Chmielna 62A, m. 26. 3752

Maszyna do kopjowania listów, jest do sprzedania. Wiadomość Leszno 18, mieszkania 28. 3777

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, rozbierane, za przystępną cenę u stolarza. Wróbla № 9. 3779

Fortepian za rs. 120, u organisty. Ulica Miodowa 5. 3775

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania. Miodowa 10, mieszk. 25. 3774

Maszyna krawiecka jest do zbycia, w sklepie spożywczym. Ul. Nowy-Świat № 17, wprost Smolnej. 3769

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Żelazna № 32. 3546

Dla mówiącego po niemiecku, są do wydzierżawienia billardy, dobrze procentujące.—Tamże potrzebną jest panna, mówiąca po niemiecku, do pomocy w bufecie. Wiadomość w hotelu Polskim, w składzie cygar.

Sklep dystrybucyjny spożywczy z oświetleniem gazowem, za 200 rs. Ulica Chmielna № 64 lit. C. 3675

Do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. sklep z kilkoletnim kontraktem, w najprzedniejszym i najruchliwszym punkcie Warszawy. Sklep ten z uwagi na punkt położenia, bardzo odpowiedni dla jubilera na modną galanterję, na skład cygar i papierosów, lub na sprzedaż innego rodzaju artykułów wymagających wystawy. Oferty składać należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. N. N. 12. 569

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy, z całem urządzeniem, towarami, wyrobioną klijentelą, do sprzedania. Wiadomość: ulica Elektoralna № 7. 3638

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze procentujący, w punkcie dobrym, ludnym, przy ulicy pierwszorzędnej, na dogodnych warunkach jest do odstąpienia. Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej wprost Bielańskiej.

Las, 5 włók pod Warszawą, do sprzedania. Bracka № 13, mieszkania 18. 3627

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 47a, w sklepie. 3629

Sklep wiktuałów z dystrybucją i kantor pisma. Wilcza № 20. 3349

Do bardzo korzystnego interesu poszukuje się wspólnika, z kapitałem 3,000 rs. Wiadomość w domu № 55, na Nowym-Świecie, stróż wskaże. 567

Do odstąpienia dystrybucja na Nowym-Świecie. Wiadomość u zegarmistrza Janickiego, Nowy-Świat № 35. 3565

Rs. 2,000 do 3,000 poszukuje się wspólnika z kapitałem, do interesu dobrze procentującego. Wiadomość Nowomiejska № 6, u właścicielki domu. 3490

Jest do sprzedania kawiarnia, egzystująca lat 60, z dobrem powodzeniem. Wiadomość: ulica Freta № 12, w magazynie mód.

Jest do sprzedania majątek ziemski Zamajdany, położony wiorst 17 za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.), pół wiorsty od szosy lubelskiej, rozległości włók 14, z łąkami i lasem, inwentarzem żywym i martwym, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach.—Tamże można dostać pięknych sadzonek brzozowych po kop 35 kopa. 3447

Rs. 500 potrzebna jest pożyczka, gwarancja hypoteczna. Wiadomość: Stare-Miasto № 12, mieszk. № 5, 1-e piętro, od godz. 8 do 1½ po południu. 3489

Znaczny interes fabryczny i handlowy, przeróbki najużywańszych metali, oddawna istniejący, jest do wydzierżawienia. Wiadomość: w kancelarji rejenta Masłowskiego w Sądzie Okręgowym. 3321

Magle francuzkie w dobrym stanie, z przyczyny podeszłego wieku i braku gospodyni, są do sprzedania. Ulica Wspólna № 22.

Zakład fotograficzny do sprzedania w jednem z miast gubernjalnych, bardzo korzystny. Wiadomość: Piękna 1D, m. 12. 3236

Kolonja № 28, przy stacji Grodzisk, z 2-ch domów, zabudowań gospodarczych, ogrodu i przyległego placu około 10,000 łokci □ złożona, jest do sprzedaży, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u p. Żukowskiego, sekretarza sądu gminnego w Grodzisku, lub u właściciela domu w Warszawie. Nowogrodzka 20 lit. B. 3142

Jest do sprzedania szlacheckiem prawem folwark, który zawiera 18 morgów gruntu i mały lasek, z młynem, to jest wiatrakiem i piękne zabudowanie onego folwarku, 4 mile od Warszawy, obok Grodziska, miejsce folwarku nazywa się Rozalin. Cena rs. 5,000. Wiadomość na miejscu przez Grodzisk. 3018

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 3022

Sklep spożywczy do odstąpienia z powodu objęcia posady. Sienna № 3. 3385

Rs. 1,500 na dom drewniany, lub murowany do ulokowania na hypotekę. Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia korzystny interes, przynoszący 30% dochodu, albo wspólnik z kapitałem rs. 4,000. Wiadomość: ulica Freta № 5, lokalu № 8, od 1-ej do 4-ej po południu. 543

Kawiarnia na sposób cukierni, elegancko urządzona, z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania. Wiad. na miejscu. Bednarska 13,

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 39. 3744

Sklep wiktuałów do sprzedania na Pradze, dobrze procentujący, komorne tanie. Wiadomość na Pradze, ulica Wileńska № 847, u Wrońskiego. 3739

Sklep wiktuałów do sprzedania, lat 2 przez jedną i tę samą osobę utrzymywany. Ulica Świętokrzyzka № 10. 3737

Sklep wiktuałów egzystujący od lat 10, jest do sprzedania z powodu zmiany. Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska № 5. 3736

Tanio do sprzedania suma rs. 6,000, ubezpieczona na dobrach w guber. Warszawskiej, w połowie szacunku. Wiadomość w kancelarji rejenta hypotecznego p. Skabiczewskiego. 3759

Wspólnik znający język rosyjski, potrzebny do rozszerzenia korzystnego interesu, z kapitałem 750 rubli. Oferty przyjmie kantor Kurjera, znak „Walery." 3778

Sklepik w każdym czasie do sprzedania. Nowolipki 22. 3767

Jest do sprzedania dystrybucja, w dobrym punkcie. Aleja Jerozolimska № 18, blizko Nowego - Światu. 3773

Poszukuje się kapitalisty z 10,000 rubli, jako cichego wspólnika, do przedsiębierstwa dobrze procentującego. Konkurencji niema, kapitał zabezpieczony Oferty pod C. C. w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 589

Sklep owocowo-spożywczy na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania zaraz. Warunki nader korzystne. Wiadomość: ulica Chmielna № 25, mieszk. № 1. 3770

Zakład mleczny elegancko urządzony, z wyrobioną klijentellą, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania zaraz, lub od Wielkiej-Nocy. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście, przy starej Poczcie. 3754

Lokale.

Do rp. właścicieli domów! poszukuje się od 1 Kwietnia mieszkania, składającego się: z jednego pokoju i kuchni, z wodociągiem i zlewem, na dole lub pierwszem pietrze, w w cenie od 10 do 12 rs. miesięcznie, w blizkości Placu Teatralnego. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. K. 100. 557

Pokój z meblami, opałem, usługą, dobrym obiadem, zą rs. 26 miesięcznie, od 1 Kwietnia. Marszałkowska 73, w sklepie przy bramie. 562

2 pokoje z balkonem, przedpokój, umeblowane, do najęcia zaraz. Nowy-Świat 18, mieszkania 36. 3602

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje duże, alkowa, przedpokój i kuchnia, elegancko umeblowane. Widzieć można od g. 12 do 6. Erywańska (Zielony plac) № 10, 1-e piętro, stróż wskaże. 3611

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią lub bez, za bardzo przystępną cenę, od frontu. Wspólna № 6. 3506

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. obszerne suteryny, na skład towarów suchych odpowiednie. Chmielna № 20. 3158

Od każdego czasu. Żabia, róg Żelaznej-Bramy № 6, 2 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu. Wiadomość na miejscu.

Lodownia do wynajęcia, dla solenia mięsa. Nowolipie 45, skład wędlin. 3633

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. 3 pokoje z alkową, kuchnia, spiżarka, przedpokój i wygódka, w domu ładny ogródek, przy ul. Wilczej pod № 17G. 3615

Letnie mieszkania z wszelkiemi wygodami, w sosnowym lasku, są do wynajęcia w Nowo-Mińsku, obok stacji kolejowej. Wiadomość przy ulicy Długiej № 55, na 2-m piętrze. 3649

Sklep o 6-u oknach, od ulicy i o 10-u pokojach, łączących się ze sklepami, kuchni, piwnic i innych dogodności, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r., przy ulicy Miodowej, w pałacu zwanym Dyzmańskich. Lokal ten może być wynajęty razem, lub podzielony na mniejsze sklepy, z pokojami lub bez pokoi. Wiadomość u właściciela domu, pomiędzy godziną 2-ą a 4-ą po południu. 3011

Lokale przy ulicy Nowo-Zielnej № 35, w blizkości Saskiego ogrodu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., na 1-m piętrze: 6 pokojów, przedpokój i kuchnia; na 2-m piętrze: 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, water-klozet, kąpiel i inne wygody, każdy lokal z wodociągiem, zlewem i urządzeniem gazowem.

Apartament z 7-u pokoi do wynajęcia, od 8 Kwietnia lub św. Jana r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. 3568

Pokój do wynajęcia suchy, ładny, dla pojedynczej osoby, na pierwszem piętrze, przy familji. — Tamże do sprzedania lampa salonowa i stół dębowy z 4-a blatami, rzeźbiony, na ośmiu nogach, używany. Leszno № 47, wiadomość u stróża, od 10, do 3. 3584

Mieszkanie na 1-m piętrze, składające się: z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy Długiej № 22. — Tamże meble mało używane, do sprzedania. 3588

Jest mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, wszelkiemi wygodami i opieką, dla człowieka niemłodego lub emeryta, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Ulica Bielańska № 17, m. 5. 3001

Chmielna № 4. Od 1-go Kwietnia na parterze: salon i pokój sypialny, umeblowane, z opałem, usługą, w razie żądania z obiadami. 3632

Lokal na fabrykę z motorem parowym, około 250 □ metrów przestrzeni, żądanym jest do wydzierżawienia. Oferty: Solna № 15, m. 5, od godziny 3-ej do 5-ej. 588

Poszukuje się porządnej współlokatorki, na tanich warunkach. Tłomackie № 3, stróż wskaże. 3758

Pomieszczenie przy familji, dla panienki uczęszczającej do Instytutu Muzycznego, lub innej młodej osoby, może być z całodziennem urzymaniem i fortepianem. Żurawia № 12a, mieszkania 14. 587

Sklep z obszerną pakamerą do wynajęcia, dom Granzowa. Królewska № 10. 3750

Mieszkanie przy kawalerze inteligentnym, konwersacja niemiecka, rosyjska, usługa, herbata, miesięcznie rs. 6. Chmielna 62A, mieszkania 26. 3753

Do wydzierżawienia dom drewniany z ogrodem i nie dużą łąką, może być wynajęty na letnie mieszkanie, za rogatką Wolską przy kolei Obwodowej. Wiadomość: Nowy-Świat № 38, u tapicera. 3742

Lokale na warsztaty lub inne przedsiębierstwa, w obszernem podwórzu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Dobra № 26, róg Bednarskiej. 3735

Doniesienia rozmaite.

Do miłosiernych i zamożnych osób głos sieroty wołający o miłosierdzie. Ktoby sobie życzył wziąć za swego chłopczyka 4-letniego imieniem Michał K. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. M. K. № 11. 3755

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Lombardowe kwity, złoto, srebro kupuję. Nowolipki 26, oficyna, 2-e piętro, mieszkania 16. 487

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 3665

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 3661

Mamki wiejskie bez długu są u akuszerki. Grzybowska № 22. 3766

Mamki wiejskie i miejskie z obfitym pokarmem, u akuszerki, Marjańska 3. 3765

Mamka z dobrym pokarmem, bez długu. Ulica Chłodna № 46, stróż wskaże. 3741

Życzący sobie oddać dziecko na wychowanie, do osoby mającej świeży pokarm, proszę listownie zawiadomić o tem poste-restante pod literami G. J. M. 3662

Piesek mały, pinczer (pies), popielatego koloru, wabi się „Żuk," zginął 12 Marca. Kto dostawi go na ul. Zielną № 7, m. 1, ten będzie dobrze wynagrodzony. 3747

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

GILZY (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.

KAPELUSZE (fabryki).

Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 2 (14 Марта) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner